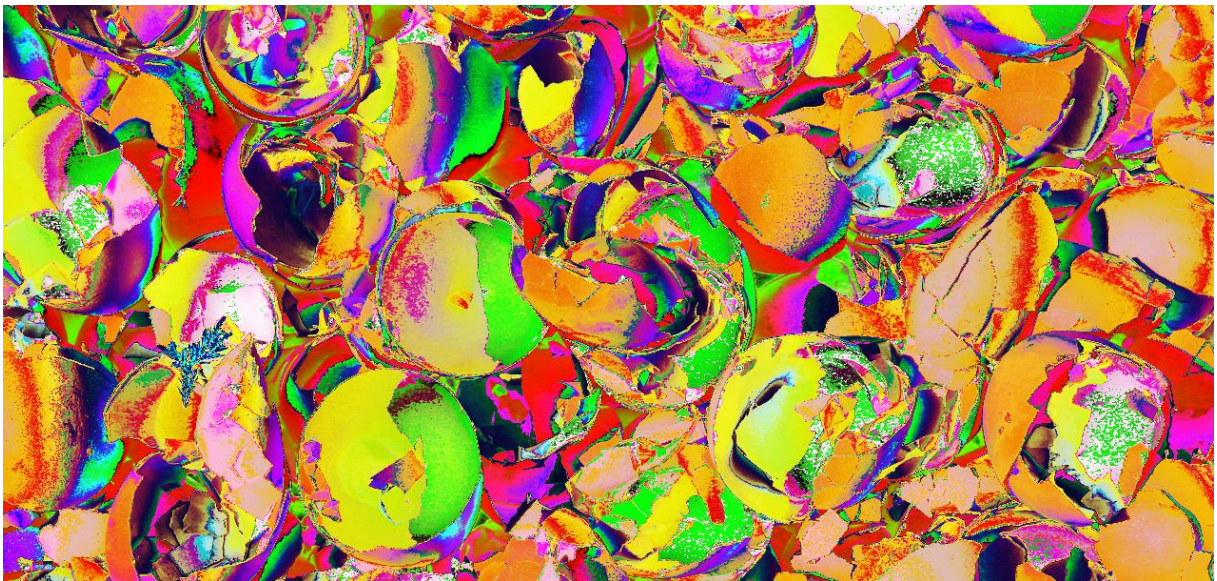


Marcin z Frysztaka

i

**Wolne pisanie,
inspirowane**



05. #13 Słowo wstępne.

Jaką formę przybiera sztuka. I jaka z tej formy płynie nauka. Naznaczanie i dokonywanie. Miłości mnożenie i zaczynanie. Każdy może. W każdym wieku. Sztukę stworzyć. W technikolorze. Na płytce łazienkowej. W witrynie całkiem nowej. Sztuka sztuce nie zazdrości. Sztuka kocha a nie pości. Tworzy, a nie psuje człowieka. Nadciąga. A nie na bilet czeka. Jeździ bez biletu. Jest niepozorna. W natłoku różnych bzdetów. Niepoprawna. Wiecznie strawna. I mogiła. Sztukę zobaczyła. Po co komu. Co i w jakim domu. Natarcie, przetarcie i materiału rozdarcie. Sens. Ukryty i pokazany. Możliwości, chcesz być z nich znany. Trafne oceny. Trafne mozoły. Masz jawny przemysł, i wypchane toboły. Masz koalicję i kolejną wielką fikcję. Zdajesz sobie sprawę, że trzeba czekać na poprawę. Komu, którego. I dlaczego tyle złego. Jak i dlaczego, mówisz do mnie, kolego. Te historie, rozpoczęte. Te melodie, dzisiaj zmięte. Ja odkrywam. Się przezbywam. I rzeczy zgodnie z prawdą nazywam. Mutowanie. Przeistaczanie. Komu wiele. Komu zdanie. Się narzucane, po polu rozrzucane. Forma, bez znaczenia. Ważne jest przesłanie. Choć malarstwo ma coś w sobie wyjątkowego. Albo muzyka. Nie widzę w tym nic złego. O ile do złego nie prowadzi. O ile za bardzo duszy nie wadzi. A może odwrotnie. Nie patrzeć jakie kto ma stopnie. Nie wierzyć w każde zabobony. I zgony. Nieliczny naprawiony. I trafne, pomysły i zdarzenia. Notoryczne samego siebie objawienia. Czy się widzisz, gdzie dostajesz. Czy uczulasz. W gardle stajesz. Masz historię zdartego psa. Już nie szczeka. Choć pilnować ma. Już nie ryczy, tak powabnie. Już nie krzyczy. Całkiem zgrabnie. Komu ile, przekazane. Jak i który, ma zadanie. Masz liczenie, dołożenie. Masz smęcenie i zwątpienie. Który stan, czego wymaga. Która gorsza z dwóch jest zgaga. Jak ocenić przyłożenia i z butelki te karmienia. Kto odważny, kto dopity. I mój umysł już przepity. Przepity sensem i zdolnościami. Zmazany kamień, z drogimi wonnościami. Słowo, stój. Para, gnój. Co wybierasz, napitek swój. I masz kolejne zaczynanie. I masz następne, rozwiązanie. Wszystko stwarza się po cichu. Tu naciera. Tam dźwięk kichu. Kich tu, kich tam. Ja się na kichaniu znam. Bo zostaje, w gardle staje. Jak się pojmie całą zgrają. Bo się chmurzy, albo burzy. Zawsze znajdzie się ktoś, kto stchórzy. Zawsze znajdzie się rozwiązanie. Masz pytanie i odpowiadanie. Masz nadzieję i natchnienie. Prawdziwej sztuki ja nigdy nie zmienię. I nie chcę nie od tego jestem. Dziele się miłością. Jak gestem. Dziele się boskością, co przez duszę mówi. I chwila, tą męskością, która sama siebie nie lubi. Ale kocha. Bo kochać ją nauczono. Wiara w przypadki. Z nią mnie rozłączono. Dobrowolne datki komu, nasyciono. I niezapłacone podatki. Durnie, skoligacono. Masz tu formę, jedną z wielu. Stajesz się jej częścią, mój przyjacielu. Stajesz się odpowiedzialny za kolejne fakty. Jak je odczytasz, i czy zrozumiesz takty. Jeden po drugi w głowie się zamyka. Jeden po drugim w głowie fikołki... fika. Czy fikniesz i Ty. Fikołka pięknego. Cudowne sny. Nie uwolnię się od tego. Zdarzenia, przed i po potopie. Natchnienia, łapie je w tym locie. I naciskanie. I dociskanie. Nie znajdziesz mnie na pierwszym planie. Bo to nie ja mówię. Forma, formą. Swoje czuję. Grą pozorną, się dziś chlubię. Bo nie byłeś na moim ślubie. Ślubie z jedyną pożądlivością. Kategorie zdarzeń, łączysz mnie z boskością. Wyniki oparzeń i operacji dna. Oko nie jedną historię zna. Nie jedną historię wciąż tu widziało. Na tym świecie. Choć jej nie rozumiało. Historii co zmienia i tworzy od zera. Chcesz dorobić się i mieć status konesera. Bohater psia kość. Fikołki, nie mam ich dość. I się zdarz i powtarza. Koalicyjna wiara na ołtarzach. I masz. Chwilę. I masz kwiatki. Oby tylko nie te, bratki. Oby tylko nie zważone. Wszystko będzie zauważone. A teraz zabierasz się do lektury. Analizy, gadam bzdury. Nie ma

tu analizy obrazów. Są wolne myśli bez zakazów. Inspirowane. I odkrywane. Mam, miałem i będzie mi dane. A ty czytaj duszą to. Słowo, słowo, kto jest kto. Tylko dla mądrych. Czy tylko dla głupich. Dla porządnych, czy wizerunek trupi. Jak chcesz, jak wolisz. Tobie się układa. A ja jestem tym, co na przywitaniu ręce rozkłada. Chodź tu. Dobra rada. Zostań, i niech nie dzieli nas więcej zwada.

Marak S. Wdke

ODLEW BŁYSKAWICZNY

Forma

Czy to nowe zadanie

Sporna

I masz odpowiadanie

Wiele słów tu

Wiele zdarzeń

A Ty chłoń je

Bez oparzeń

Wolne pisanie, inspirowane

Inspiracja. Może być z natury. Chmury, wichury, czy inne bzdury. Natura by się obraziła. Gdyby wiedziała, że w bzdurach się u mnie zmieściła. Etykietka. Niewiele dają. Poszetka. Niektórzy je zakładają. W głowe sobie je wkładają. A później im z uszu wystają. Żeby ładnie było. Żeby marzenie się ziściło. Notre-Dame. Płomienie. Dam się dopiero paliło. Zwiastowanie. I obrażanie. Tu się dopiero tliło. I masz historię. Czystych przypadków. Słów. Głów i dodatków. I masz zasadę. Melodeklamacji. Fizyczno-zmysłowej, ciągłej inspiracji. Inspirować mogą ludzie. Bo są. Tworzą. W pocie, trudzie. Pracują, albo innych zaskakują. Skaczą, albo się w bez-skoku odnajdują. Grzyby trują. Jedne. Inne smak tylko zwiastują. Wierność. I zaczynanie. Przekomarzanie i w wiarę się zmienianie. Inkwizycja. Kolejna niedopracowana koalicja. I masz zepchnięcia, to ci dopiero zajęcia. Zmieniają człowieka. I patrzą jak on czeka. Inspiracje człowiekiem. Wielkie to jest przecie. Analizować siebie. Poznawać świat, nie tylko na pogrzebie. Sprawiać niespodzianki. Meble przestawiać i nie żałować firanki. Upierze się, albo nową się kupi. Marzenie, mieć zastawę z duki. Przeistoczenie i rozumiesz zasady gry. Poznanie. I tym kimś jesteś Ty. Jesteś i byłeś. Zmieniasz to co dookoła. Siebie odkryłeś i została dupa goła. Toniesz w mozołach. I w koligacjach. Ładne słowo, sprzedam z zyskiem w tanich narracjach. Masz kiszki. Masz też żyły. Człowiek, chudy czy otyły. Tani, czy taki co bogactwem sypie. Dowiemy się i podsumujemy dopiero na stypie. Masz i miałeś. Zaczynanie. Kolejne w przeszłość, spoglądanie. I inspiracje. Sztuką. Narracje. To dopiero woń, co zabierasz ją na wakacje. To dopiero toń i zmieniasz w pośpiechu stację. Wierzba, nie wierzba, ważne czy ma racje. Ważne, kto racją wojuje. Ten od racji tej później wymiotuje. I kolejne składanie broni. Zagadek. I toni. Toń powtarzana. W koło zapętлана. Toń się nie chmurzy. Przy pierwszej i kolejnej burzy. A Ty odstajesz. I się ze złym zadaje. A Ty dostajesz, i w złym rachunki dajesz. Do splaniania i wyrokowania. To dziedziny i mocno skrzywionej miny. Samolubne zostawianie. Momentów i innych poznawanie. Incydentów. Masz i wiesz co jest grane. Zostań. A będzie, na nowo poznane. Sprostaj, a stworzysz to co poskładane. Rachunek innowacyjności. Zdrady i kooperatywności. Fiszka. Słówko. Zaczynanie. Farba. Głosy. I gadanie. Gadasz o tym, co już nie ma znaczenia. Lubisz, albo zastępujesz wielkiego lenia. Gdzieniegdzie. Tak się to dziś stało. Wrota, jedno drugie rozpoznało. Atak histerii i kontrybucji. Wiadome ustawy powodem ablucji. Wiadome sprawy i zaczynanie. Wiosna i na nowo gadanie. Starosta. I jego wpadki w życiu. Sprawiają, stawiają umysł w przepiciu. A ja wiecznie zainspirowany. Sztuką, człowiekiem i Pan nad Pany. Natura. Trzy odrębne historie. Które się łączą w jednej wciąż formie. Które na gorąco najlepiej smakują. Które się przed terminem nigdy nie psują. I masz, zadanie. Formę i sprawozdanie. I kolejne powtarzanie. Natchnienie to jest zadanie. Natchnienie pozwala zapomnieć. Usiąść i odpłynąć na morzu wspomnień. Masz i się sprawdzasz. Nacieranie. Udajesz, czy przesadzasz. Niedoczekane. Masz chwilę i natury zagwozdkę. Historię i na pożegnanie troskę. Notoryczność, to ona pozwala przeżyć. Spontaniczność to nie tabun żołnierzy. Wiarołomstwo, ono do mnie przemawia. I moje potomstwo. Patrz na tego barwnego pawia. Tyle zjedzone, tyle wyrzucone. Z umysłu, czasem wspominam żone. Czasem wspominam chwile radosne. Bo smutne mnie bawią. Już je doniosłem. Kto, kogo sławią. I w jakiej nadziei. Wyrzuty prawią, czwarta woda po kądzieli. Odpłynęła i sama została. Utonęła i w zielone grała. Historie i wieczne powtarzanie. Mnożenie i szanowny Panie. Uszanowanie. W

ramach koalicji poznanie. Chwile. Drogi i wyciąganie. A Ty mówisz, że Cię bolą nogi. Niedowierzenie. Kto inny sprawi, że się udławi. To Ci dopiero zadanie. Odwrócenie. Siebie, teraz i zawsze chwalenie. Masz jęk i natchnienie. Inspirację. Sztuką. Sztuczne złorzeczenie. Wyoblenie. Kategoryczność i niedowartościowaną spontaniczność. Zadanie. Przed każdym co tworzy. Przed każdym co myśl wciąż mnoży. I nacieranie. Z dobrym spotykaniem. Masz i wiesz. Co było w zajęciowym planie. Pożegnanie. I na nowo poznanie. Niestłuchanie. I wywrotki wywracanie. Ale nie do góry nogami. Głową do tyłu, tak między nami. Niedoszłymi artystami. Albo artystami miłości. Co się zajmują butami. Przynieś, podaj, swoje oddaj. Kłaśnij dwa razy. To pokazy. Siły i wytrwałości. Zmian i pożądlivości. Ta kreacja, to atrakcja. To tworzenie. Uwypuklenie. Ciągłe powtarzane brzemie. Ciągłe wyciągane w kremie. Zasmarowanie. I na ostatni guzik dopinanie. Skinienie. Czyn. I kolejne natchnienie. A ja płynę, na Maćka wciąż fali. A ja pamiętam, jak z weną się poznali. Byłem, widziałem. Wenę z nimi miałem. I się do weny w pełni dopasowałem. Jeden statek, wiele radości. Jedno westchnienie i trochę złości. Zawody i pokruszone lody. Historie i matczyne ontologie. Wygrane i darmo oddane. Staranie i się przewracanie. Na drugi bok, albo i trzeci. Czy równy krok, patrz, to kruk leci. Zawiadywanie i się dowiadywanie. Przekazywanie i samego siebie odkrywanie. Maćku, przyjacielu drogi. Inspiracją okryłeś moje nogi. Koligacją stało się westchnienie. I narracją, moje wieczne upodlenie. Przez śmiech i dla śmiechu całości. Nieba, piekła, nie czujesz litości. Ani ja, ani Ty. Zjednoczeni. Jeden człowiek, i na wieki połączeni. Jedno życie, się o sztukę dopomina. Historię, tylko czyja kolejna mina. I jaka, co się do Ciebie zwraca. I oznaka, że ktoś w kimś się zatracza. Udowodnienie i siebie odmienienie. Wyoblenie i nagrody uderzenie. Aż głowa boli, początki swawoli. Kosmicznej niedoli. Bez czarnej dziury. Wyoblenie to nie bzdury. I istnienie. Zaczynanie. Wieczne od początku gadanie. Tak, i na tym polega życie. By nie nieść bagażu. Znakomicie. By nie krzyżeć, tragarzu. Przyjdź pokazać. Jak to było pewnego razu, nie ma co się obrażać. Jak to się stał i wyobliło. Marzenie, co się wreszcie spełniło. Słów tworzenie. Ducha spawanie. Naprawianie i na nowo, otwieranie. Każdy wie, co to oddanie. Oddaj się. Na poczekanie. Muzyka na czekanie nie czeka. Gra, żyje, nie zwleka. Masz dwa kartowy zsiadłego mleka. I co dla kogo. Gołąb ucieka. Co nazywasz swobodą. I szkoda człowieka. A co właściwą drogą. Masz kogoś, kto nie narzeka. Wieczność. Przeszłość i wciąż trwanie. Masz zadanie, poczekanie. Masz chwile co się rozmnożyła. I zaiste. Szczęściem była. Bo w prostych rzeczach otwieranie. Masz dokonanie, nie zwlekanie. Masz w istocie przebywanie. Jeden, drugi, moje zdanie. I chwila za chwilą. Czas Ci umiłą. I zdarzenie na planie. Masz kolejne odmienienie. Słów złożenie. Unowocześnienie. I dokonanie, tego co spóźnił się na śniadanie. Jadło odjechało. Na końcu nawet do mnie pomachało. Zaczynanie. Wiara. I potęga nie stara. Wieków wieki. Tajemnice bezpieki. Się tworzenie. Uwypuklenie. Masz historię co o rachunek prosi. Masz wyjątek, co konkurencji nie znosi. I wiesz, że się opłacało. Choć pieniędzy wiecznie mało. I wiesz, że się urodziło. Choć tak po prawdzie, to się zdziwiło. Otwieranie. Zaczynanie. I na dobre odmienianie. Przypadków i lokatorów. Schadzek i gryzmołów. A mnie inspiruje świat. Sztuka Maćka, bo to brat. Sztuka pisanie i nagrywania. Słów, raz a dobrze. Naciągania. Wiele nas łączy, wiele nas dzieli. Dwie osoby. W jednej kąpieli. Po co nam lody. Pijmy jak jest. I pamiętajmy, że życie to test. I się zdawajmy, na siebie wciąż. Słów i obrazów jeden jest mąż. Jedna dziedzia i kula wina. Jedna tragedia. I natarczywość sąsiednia. Wiersze te powstały za Twoją sprawą. Dzięki tej sztuce, co nie jest zabawą. Wiersze te będą na zawsze pamiętać. Że wielcy artyści muszą wciąż stękać. Krzywić oczy i uszy. Śmiać się, aż coś w ich sercach się poruszy. Mnie

poruszyło, choć artystą nie jestem. Chyba że miłości, która jest powtarzanym gestem. Chyba, że trwałości, która jest tu kontestem. I masz odmianę i wieczną zamianę. I masz dotknięcie i napoczęcie. W słowach schowany. Na nowo ubrany. Ujednolicony i przedstawiony. Jestem tu. Prawię. Tworzę dziedzinę. Cholernie, ale to cholernie poprawiam swoją minę. Ducha. Otucha. Tu zaczynanie. Będzie zawierucha, już wiem co jest grane. I sprawy co się wzajemnie tu toczą. Potrawy, które przede mną kroczą. I tak już zostanie. Wieczne zaczynanie. A Tobie czytelniku, zostawiam moje zdanie. Każdy wierszyk to inna historia. Inspirowana obrazem. To nie jest Moria. Niczego nie kopiemy, wszystko wykopane. Książka, za sprawą Maćka. Będzie głośno grane. Jeden obraz, jeden wiersz. Masz to ładnie podane. I każdy, co drugi wers. To jak domowe zadanie. Jedno z drugim połączone. Wszystko na dobre złączone. I nasza tu pozycja. Muzyczna kompozycja. Zostawiam to jak jest. Pierwsza myśl, no i test. Pierwsze słowo wymyślone. Bez zmian. I będzie zrobione. Jak kaligrafia wszystko jest. Moje pisanie i zdawany test. Odczuwanie. I wiesz czym dobro jest. Się stawanie i wiecznie żywy chrzest. Z wody do słowa. Taka moja mowa. Z wina, niewinna. Na dokonanie gotowa. Książka, która nie jedno serce poruszy. Inspirowana, a niektórych pieką uszy. To już pora. To już ta chwila. By poczuć sztukę, która nie tylko czas umila. A ożywia ducha. Tak zastanego. Napędza życie, bez wyjątków. Naznaczonego. Był test, będzie rozwiązanie. A Ciebie, drogi czytelniku, zapraszam na nie.

*****ZACZYNAMY*****

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the story of venus 1

Bla bla – gra

Rozmowa była początkiem
A nie słownym obrzędkiem

Ani naleciałościami
Do dna, albo granic

Porozmawiały
Ale się nie przekonały

Ja za to jestem przekonany
Że zamiast stać, z wrażenia posiadały

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the story of venus 2

Dawaj – oceniona

Popatrzyły
Przyszły, odeszły

Chwile
Które wchodzą na podesty

Jedno zdziwienie
To potępienie

Ja wszystko już widziałem
Bo za dużo tego wszystkiego chciałem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the story of venus 3

Nie przekonasz – dystans

Świat, to zależności
W zależności od litości

Głowę na głowę zakłada
Nie brakuje mu dokładności

Liczenie i sporządzenie
Mnożenie i dokładanie

Widziałem słowa nijakie
I wiem jakie miały zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, they

Dobranoc – pa pa

Tak blisko a tak daleko
Uzupełnienia gryzą własne mleko

Potrącenia nie znają litości
Bo to świat jest, odmienności

Dualnie połączeni
Dualnie oddzieleni

Słowa, głowa i historie
Do snu razem utuleni

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red

Wybory – przy gruncie

Na ziemi, powalony
A mówili, to zabobony

I zdarzenie odwykło
Było i czym prędzej znikło

Historie otworzone
Historie niedokończone

Chcę, więc zaczynam
Wstaję, i idę w swoją stronę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, talk

Niebezpieczeństwo – na dwa

Każdy w swoją stronę
Nie widzą siebie nawzajem

Było otworzone
A teraz się ułudą staje

Nadzieje płonne
I ostateczne

Niektóre rozwiązania
Bywają niebezpieczne

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the story of venus 4

Kruchość – doznań

Miało być razem
A rozwarstwiona

Idea jedna
W jednym celu stworzona

Rozpromieniona
Niedokończona

Była jak tytan
A została stłuczona

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the story of venus 5

Wariacje – kontestacje

Dobro i zło
A po środku to

Słabe stworzenie
Mówi, życie to dno

Zastanawia się
I słowa powtarza

Byłoby dobrze
Gdybym znalazł od duszy lekarza

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the story of venus 6

Ale jak – przypadek

Ten jedyny
Bo ma Graala

Ten wspaniały
Czy ofiara

Co komu zostawione
Co komu uczynione

Jeden patrzy
Wielu zastanawia się w którą stronę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 1

Nigdy – przenigdy

Zamieniony w cyfry już
Wyzerowany, opadł kurz

Się zastanawia
Czy rozwiązana sprawa

Kup i sprzedaj
Się odniedaj

Z wiarą w kolejny spieniężony dzień
Za wygraną tylko nie daj

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 2

Przekonanie – bez przekonania

A pieniądz miał dawać szczęście
Nie jest tak na szczęście

A radość mylisz z utudą
Tylko co jest zgubą

Pomyśl i nie przestawaj
Żyj duchem, a nie dawaj

Polizać się trędowatemu psu
Ani mnie do tego nie namawiaj

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, act

Zawijanie – bez sensu

Pozujesz
Tylko do czego

Próbujesz
Stać się kąskiem jednego

Z wiarą się mijasz
Wiarę do krzyża przybijasz

Zagubionemu psu
Kości w papier prezentowy zawijasz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, adaptation

Marzenia – do powtórzenia

Ale ładna ta podłoga
Jedziemy dalej, co za trwoga

Dajemy z siebie, to co najlepsze
Zdajemy, oddajemy, by cieszyć się wieprzem

I kłótnia zakochanych
Bijesz mnie po twarzy

Blizn rozoranych
O których dziki pies wciąż marzy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, agitator

Wizja-fonia – krzyk

Co wydobywa się
Chyłkiem z człowieka

Miłość
Dlaczego ona wciąż zwleka

Wyoblenie
Naznaczenie

Ważne co puszcza
Na antenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, anger

Oczepiny – się nie udały

Zagoniłeś się kolego
Rozochociłeś, i co z tego

Wiara łamie tajne znaki
A Ty pytasz, kto to taki

Popatrz w lustro
Jedno wciąż

Chciałeś ślubu
Zły to Twój mąż

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, appetite

Pochopne decyzje – to fakt

Nienasycony
Ciągle, wciąż

Rozochocony
Kto Twój mąż

Wiara się o Ciebie pytała
Gdy mnie w windzie wczoraj mijiała

Nie mów tylko z pełnymi ustami
I nie zamieniaj się ze mną miejscami

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, artists

Smak chwili – bujda

Podzieleni
Jedną myślą, zniechęceni

Drugą myślą
Podnieceni

Było jak było
Sąd wydał kilo

Otrząsnął się z kurzu
Zachłysnął się chwilą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, beyond

Rzeźbiarz – dnia

Wydech kontrolowany
Wolność, temat zabrany

Byłem i sporo widziałem
Chciałem, nie doceniałem

Incognito
Ze starą płytą

Słucham zmierzchu muzyki
Z nadzieją, w sercu wrytą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, block

Wyrocznia – stożek

Jeden na drugim
Obok trzeciego

Masz przeznaczenie
I dość widoku tego

Chwila zmieniła
Cię odmieniła

Modlisz się w ciszy
By przepowiednia się spełniła

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, broken pane

Mądrość – kulawa

Umorusany
Pomiędzy kłótniami

Przepowiedziany
I dokonany

Zakładasz mądrze
Zakładasz że

Kłótnia jest tego warta
A może mylisz się

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, broken photo

Kakofonia – natręctw

Kto się za kim kryje
Kto oberwie dziś kijem

Zadanie wykonane
Życie do zmiany przekonane

Widoczne efekty
Bezpiecznej tej sekty

W której jedni się kryją
A drudzy się z myślami biją

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, burning head

Lot – zapalny

Pilot powiedział
Nie lądujemy

Teraz już na dobre
W powietrzu zostajemy

Ja nie wierzyłem
Lecz udawałem

Zmieniłem się w ogień
I tak już zostałem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bus stop

19:34 – odjazd

Przystanek wiruje
I dokazuje

Zmienia człowieka
Który na Boga czeka

Uderzam słowem
Zraniłem się w głowę

Autobus przyjechał
Wszystko gotowe

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, carrion

Wartość – szybowania

Ofiara gotowa
Ciągłe jest nowa

Ofiara zabrała
Bo na koniec czekała

Ze sobą oprawcę
Tragedii sprawce

Kto zyskał, kto stracił
Jak na niebie latawce

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, chess

Monolog – zdarzeń

Worek na zwłoki
Już wypełnione

Słysząc tu krzyki
Dusze stracone

Masz wynik gry
Grą jesteś Ty

Zabrałeś, straciłeś
Nie odpowiedziałeś mi

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, collapse

Dziesięć – szukam

Bieg, zakrywanie
Siebie odnajdywanie

Komu, dla kogo
Jest to zadanie

Wiele mówiłem
Wieloma byłem

Sam się schowałem
Bo już się wywracałem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, combatants

Pod – wycofany

Zbliżenie, oddalenie
W różności znaczenie

Jeden drugiemu
Zdarza się każdemu

Oddalić i zbliżyć
Ja się wolę zniżyć

I zostać tu potem
A Ty nazywaj to zwrotem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, comercial death

Patrzę – Nie patrzę

Co za atrakcja
Kolejna żona na wakacjach

Co za dokonanie
I masz w jedności przekonanie

Wiele się zdarzyło
Wiele się zmieniło

Wszystko jak otwarta księga
Brakiem uwagi Cię zadusiło

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, consumer

Drzyj – do siebie

Rozpływasz się w marzeniach
Nic nie zostaje

Kolacja wystygła
Zło się dobrem staje

Wszystko pomieszane
Wszystko dokonane

Co i jak zostało
Komu i ile zabrane

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, defence

Wyoblony – oby nie

Polityk się zastania racją
Obrotami i wnętrzościami

Koligacja nie znosi przypadku
Dostajesz moje słowo w spadku

Pogryziony
Przez własne marzenia

Niedoceniony
A w tle wyoblenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, dinner

Papka – czy zdrowa

Obiad, śniadanie
Wszystko się jedzeniem stanie

Głodny, przerobiony
Nie wiesz z której jesteś strony

Wszystko się miesza
Jedzenie rozgrzesza

Smaki wymieszane
Jakoś to mnie nie pociesza

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, doll

Wtrącony – naznaczony

Jesteś na każde skinienie
Było wszystko, upodlenie

Zaczynasz, mówisz, od nowa
Ale rozkręcona Twoja głowa

Zależności
I zaszłości

Żyj dla siebie
A nie dla gości

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, domination

Goń – sens

Jeden żywi się drugim
Życie jest etapem długim

Tyle cierpienia i rozdawania
Siebie, na drugie śniadania

Chłosta obyczajowości
Znaczenie przejrzystości

Mówisz, tak mi z tym dobrze
A dla mnie życie to pościg

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, dwarf

Drań – pass

Komenda, wysłuchana
Czujesz się sobą od rana

Czujesz że wytrzymasz tyle
Ile razy się schylę

Wartości oddania
No i przekonania

Słuchasz komendy
A ja rozpoznałem drania

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, exist

Na później – może

W którą stronę
Życie zmierza

Zapytaj siebie
A nie żołnierza

Wszystko ustalone
Wszystko już zmienione

Było jak było
A teraz na półkę odłożone

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, exit

Zamiana – zbliżeniowa

Buziak na zgodę
Wszyscy wokół źli

Nie patrz na pogodę
Opowiedz bajkę mi

Byle z dobrym zakończeniem
Nie chce być kolejnym jeleniem

Co oszukał go świat
I sprawił, że stał się cieniem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fields

Każdy inaczej – no

W fanaberie
Wnet wtłoczeni

Nie czekam na przerwę
Rozdzieleni

Wiarą to mnie nie przekonasz
W wierze jak ten drugi skonasz

A ja się wiarą uraczyłem
I jak pierwszy skończyłem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, flight

Chłup – byle wyżej

Komu ocean przejrzystości
Pływasz w morzu tej radości

Łowisz ryby i nie czekasz
W locie nurkowym dalej zwlekasz

Chłosta wiary odroczone
Załatwione, no i żona

Przemyślane, się zrodziło
Mnie samego zostawiło

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, for rent

A gdzie Ty – zjawisko

Ile człowiek ma przekonań
Ile zdarzeń i dokonań

Wiara, słowo i granica
Historia i południca

Mnie to mówi
Pokazuje

Na dobre, w dobrym
To się nie odnajduję

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, from the inside

Biedny duch – dobry słuch

Pociąg jazdy
No i wspomnień

Koligacji
Przyjdź tu do mnie

Może razem
Zostaniemy

I szczęśliwi, biedą
Będziemy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, gaps in memory

Zaklepuję – drania

Główny bohater
Przedstawienia

Jeden człowiek
Dwa marzenia

Komu ile
Pytań tyle

Obstawione
Wszystkie motyle

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, god forgives, we never

Ała – nie tak głośno

Szczek to złości
Namiętności

Odpowiedzi
Gdzie kto siedzi

Szczekaj dalej
Kto pomoże

Pogryziony
Przez siebie być może

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, hand made

Szach – strzał

Samookaleczenie
Przyrzeczenie

Boli jak myślisz
Za dużo swawoli

Położyłeś się, czekasz
Myślisz, że przeczekasz

Nastrój się do gry
Bo tą grą jesteś Ty

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, heads in head

Gangster – pach

Jedno w drugim
Połączone

Zależności
Naznaczone

Byłeś wielki
Byłeś rad

Odkryłeś
Zmieniający się świat

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, I'm back

Proch – popłoch

Rodzina
Co się w kupie nie trzyma

Pierzyna
Wiele lat nie wytrzyma

Jak nią bijesz
I rozrywasz

Naginasz się
I siebie przegrywasz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, intymacy

Patriarchat – namacalności

Prześwietlenie
Siły ducha

Masz znaczenie
I otucha

Zło się wkrada
I zostaje

Gniew
Człowiek się nim staje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, jealousy

Chata – woła o pomstę

Ktoś na kogoś
Szczeka wnet

Naznaczenie
No i zbieg

Zostać, czy się skradać
A może ręce rozkładać

Zaniedbywanie
I czekanie co się stanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, loss of innocence

Parapa – nana

To zdziwienie
Skok, krok w tył

Naznaczenie
Był i się zmył

Historia pokazuje
Że człowiek nie rokuje

W ramach porządności
Z diabłem pod rękę tańczy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, man in the suit

Strój – kapitana

Poza
Którą tu przyjmujesz

Doza
Którą oszukujesz

Znajome twarze
Znajome myśli

Wybieg
Może Ci się ziści

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, meet shop madonna

Am am – fuj fuj

Głowa w rękach
Tu odpada

Kogo wina
Że się skrada

Mięso przyszło
I się śmieje

Bo zabrali je
Złodzieje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, mezalians

Walka – pralka

Ukryci
W witrynie

Czekanie
Aż ktoś zginie

Wu wu wu
Enterów stu

Natarczywość obrazów
Odpowiadasz mu

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, mirror

Katorga – z Suwałek

Co widzisz
A co powinienesć

Z życia szydzisz
Siebie nie zmienię

Mówisz i powtarzasz
Problemy stwarzasz

Niby nic
A jednak, sobie zagrażasz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, noneuklideoan geometry

Stalingrad – okrążony

Kto w kim się chowa
Zastała moja mowa

I kolejne atrakcje
A miały być wakacje

Kul strącenie
Przyłożenie

Nie powiem Ci
Co pomaga na swędzenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, observer

Kuchenne – rewolucje

Ściana, przed oczami
Zmiana, między nami

Słowa i kolejności
Daremne pożądlności

Strój na przebranie
Ale miłe panie

Pogłaskały, przytuliły
I zrobiły drugie śniadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, of hiding

Kanał – sueski

Starcie nukleoidów
Otarcie, przewidów

Zależności odśrodkowe
Historie to nowe

Buch, upadek
Buch i spadek

Zrobiłem swoje
Tak na wszelki wypadek

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, old woman's dolls

Zakład – betonowy

Ciemne sterowanie
Historia, wygnanie

Było coś dla kogoś
I dopytywanie

Znaczenie narracji
Kolejnej menfistacji

Było i się zaokrągliło
Dość mam takich atrakcji

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, weighted down

Fajrant – kamieniarski

Ważenie pociągnięć
Liczenie niedociągnięć

Sztuka upadku
Miarą dostatku

Naznaczanie
I dociekanie

Z której strony boli
Znasz moje zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, party

Koło – garncarskie

Smutna mina
Radosna rozkmina

Czyje dodawanie
Skutków i działanie

Podtrzymuj ściany
Będzie Ci zabrany

Sęk w drzewie
Arbitraż roześmiany

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, piece of mind

Fatalista – kołowrotek

Rozrywanie ciała
Komedia nie chciała

I puste doliny
Efekty smutnej miny

Znaczenia pociągnięć
Zasady zdjęć

Historia prawdziwa
I niechciana chęć

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, pressure

Pogodynka – czasomierz

Zabarwienia geometralne
Historie sakralne

Udowodnione upadki
I naklejone łatki

Miało być pięknie
Miało być cudownie

Zostało zachcenie
I chwile pogodne

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, raghead

Wydawacz – ooo

Ołtarz z kości
Karły niewinności

I zachcenia
Płatki wolności

Zostały narzucone
Wolno rozrzucone

A mnie się wydaje
Że wybrałem dobrą stronę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, rain

WARta – honorowa

Obgadany
Koalicjant

Postrzegany
Jako milicjant

Komu ile
Zostawione

Moje marzenie
Utopione

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, relation 2

O-bramowany – wystuchany

Spotkanie jednego z drugim
Nie wszyscy zainteresowani

Postrzępiony człowiek w długim
Dlatego zestresowani

Feromony zastane
Melodie wystuchane

Kto co ma do powiedzenia
Nie wiem, ja robię bramę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, searching for light

Bratowość – bez zmian

Dynamiczna sytuacja
Wysłuchana atrakcja

Fizyczność zdarzeń
Powodem popatrzeń

Kulisty człowiek
Kulisty świat

Masz jedno życzenie
Aby pojawił się brat

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, self service

Bratowość – zmiana

Cząstki
Całość, objawienie

I dyskretne
Masz życzenie

Słuchać siebie
Zdarzeń świat

I już ujawniony
Brat

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shiver

Dialog – pospolity

Stresy

Krzyki i magnesy

Sprawy mądre

I biznesy

Wszystko

Szczelnie już zamknięte

Myśleć skromnie

Mówić chętnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shopping 2

Dar – narodów

Ale radość
Kropki bordo

Cieszę się znów
Nową torbą

Tylko umysł
Nie popłaca

Nawet jeśli
Się za niego przepłaca

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shopping

Na wymioty – strach

Udław głowę
Tym marzeniem

Natarczywość
Jest pragnieniem

Słowa zdechłe
Słowa zwiędłe

Karmie ducha
Całkiem przednie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, simple anatomy

Po co – tyle tego

Zespolenie

Połączenie

A może oddzielnie

Mam życzenie

Chłosta duszy

Przemierzenie

I wiadoma

Pora na karmienie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, sleeping

Katalizator – oddychania

Spacer, upadek
To jest spadek

Ciągle mało mi
Zagadek

Składam litery
I duszy szmery

Nie przekonasz mnie
Kolejną dawką bajery

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, something is falling apart

Wariat – za kółkiem

Rozmnożenie
Kategorii

I kręcenie
Deszczu w folii

Masz marzenie
Przyłożenie

Kolejny efekt
Osiągnął przeistoczenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, spring

Fiołek – narracyjny

Grube kreski
Położone

Męki, troski
Nałożone

Jak krem
Wsiąka w podniebie

Jak dżem
Masz efekt, cery starzenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, statistic death

Katakлизм – ortodoksyjny

Kolejny położony
W nadziei już stworzony

Deszcz co nie wymięka
I deszczowa piosenka

Wiara
Radość, zadowolenie

Byłyby
Ale chwila ma inne życzenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, target

Farba – odchodzi

Wszystko poplątane
Kolory są mi znane

Wszystko w jedno grane
I pretensje wysłuchane

W lewo, w prawo
W prawo, w lewo

Kataklizm
Był w raju z tą Ewą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, three

Kaliber – odporności

Muzy
To prawdziwe tuzy

Łobuzy
Przekopują gruzy

I zadowolenie
I zniechęcenie

Wiadome efekty
Reszta to marzenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, together separately

Frajer – do wynajęcia

Stółek, podest, piec kaflowy
Zostały mi tylko dwie głowy

Zostały i nie powiedzą
Że w ciszy, dla ciszy siedzą

To nie to
To nie tamto

Zdarzenie odmienne
Jest z dominantą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 3

Stółek – do zakochania

Wystrach, przestach
Co tak drogo

Muszę żegnać się
Już prawą nogą

Wiadoma narracja
Wątpliwa atrakcja

Co mi zostało
I dlaczego tak mało

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 4

Fatalista – młotek

Podróż
W jednym wciąż kierunku

Zatrącenie
Widziane z gruntu

To się okaże
Jeśli się nie zmaże

Końcówki wspomnień
Środkowy palec pokaże

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 5

Wariat – bez kółka

Fryzura wyśniona
Sprawa załatwiona

Fryzura ciekawa
Jaka nowa sprawa

Pyta o ciebie
Prosi, zapłacisz

Zjednoczenie z kretesem
Zdrowie tylko stracisz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 6

Odnowiony – spótka

Ale łupka
Jajko, skorupka

Moje zdanie
Niestychanie

Odnowiony
Szukasz żony

Kup z kretesem
Odnowiony

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade 7

Ale – czy warto

Krzyż jak rzeka
W cztery strony

Cztery idee
Zapętłony

W sieci spraw
I okoliczności

Nie masz pomysłu
Przyjmij gości

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trade

Gruby – bit

Kap, kap
Pudełko szczęście przyniesie

Człap, człap
O ile wiadomo kto niesie

I kolejność
I wzorzystość

W natłoku spraw
Spraw przejrzystość

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, two women

Otworzony – sklep z nadziejami

Ściana
Z kokardami

Oko, wzrok
Ze zmianami

Pytasz sam siebie
Pytasz czy warto

Dziecko, nadzieja
Jest rzeczą otwartą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, two worlds

Walizka – wspomnień

Słońce, księżyc
Partytura

To co mówisz
To jest bzdura

To stojące
Pogrzebane

A Ty myśl
Czy warto jeść drugie śniadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, walk

Rugby – fan

Od miasta do miasta
Od chwili po chwilę

Coś się zaczyna
Zakrawa o kpinę

Twoje dziewiarstwo
Twoje znaczenie

Potknąłeś się o siebie
Myślisz, że to przyłożenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, xxx

Fantastyczne – poruszenie

W rękach twych
Nadzieja wspomnień

W głowach tych
Szumy porządne

Kolorystyka niedowiarstwa
Peany kreślarstwa

Masz historię podaną
Choć nie będzie dziarska

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, another way out

Wrotki – do kaligrafii

Teatr lalek
Duchu nie szalej

Teatr wspomnień
Już lepiej zapomnij

Otwieranie
Zamykanie

Głowa pełna
Znasz zadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, at table

Wydany – przebrany

Złość na stole
Objawienie

Czekasz aż nadejdzie
To spełnienie

Złość spać nie daje
Bo życiem się staje

I w złość zamieniony
Myślisz, że się wydaje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bad thoughts

Zakrwiony – buz

Jesteś dla kogoś wszystkim
Jesteś dla kogoś zerem

Umiejętnie podnosisz
To co nazywasz sterem

Jadowite dźgnięcie
Jadu ciągłe odcięcie

Krew się pyta o rację
Widocznie ma tu wzięcie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bath

Fatalny – stan uzębienia

Rynna jadu
Objawienie

Już spełnione
Twe życzenie

Już spłacone
Należności

Wracaj do pracy
W zaciekłości

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bird

Śpiew – karakana

Lot nurkowy
Lot ku piasku

Ciągle nowy
W głosie, w trzasku

Ten gotowy
Tamten zdrowy

Dobrze chociaż
Że nie odjęto mi mowy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, black and white

Wybór – stanu

Tyle słów
Kolorów się czołganie

Bywaj zdrów
Zdrowie na pierwszym planie

To zadanie
Wykonanie

Byłeś, bądź
W opłakanym stanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, breath

Kątownik – z zastoju

Człowiek człowiekowi
Kolcem

Może zadowolisz się tym
Dolcem

Może spełnisz
Swe marzenie

Irygacja
Na trawienie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, cold calculation

Wada – fabryczna

W głowie liczby
I cyferki

Kanoniki
Będziesz wielki

Wiele się stało
Wiele zmieniło

Kota do góry nogami
Obróciło

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, cells

Fantazje – erotyczne

Gałęzie wspomnień
Zamknięte w toni

Ktoś na Ciebie krzyczy
Ktoś Cię goni

Jedno skinienie
To pocieszenie

Urwało kawałek
Trawy koszenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, ceremony

Do hymnu – wariacje

Ustąp miejsca
Naszej fladze

Człowiek
Ja drugiemu nie wadze

Nie przeszkadzam
Choć się boi

Flaga na baczność
Przede mną stoi

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, chase

Walka – o wiosnę

Klinga w murze
Dziura w chmurze

Wariat na wolności
Podstawą godności

Jeden po drugim
Wszystko skończone

Dogonione
I przegonione

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, cubes

Fortuna – pyta się o cenę

Kółko, krzyżyk

Rozwiązanie

Takie masz

Dopasowanie

Jedno słowo

Jeden krzyk

Był dorodny

Zanim znikł

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, demonstration

Przeleciany – temat

Lot Ikara
Lot Dedala

Każdy leci
Lub się stara

Można mówić
Dopasować

Lub niechybnie
Tu się schować

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, disquiet

Parsk – trzask

Ptaszek z głowy
Problem leci

Ten gotowy
Tamten śmieci

Jest dolina
Jest kalina

Walka w sieci
To dziedzina

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, distance

Parawan – egoizmu

Co nas trzyma
Co nas dzieli

Nie wytrzymam
Do niedzieli

Chwila prosta
I ulotna

Choć tak naprawdę
Psozna

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, dress

Franczyza – do odkrojenia

Ktoś pozuje

Inny stęka

Ale ładna

Ta sukienka

Wybielona

Odnowiona

Tylko zagubiona

Żona

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, eclipse

Fanty – i ranty

Kółko spada
Albo wzleci

Człowiek czeka
Nie doleci

Głowa sprawna
Głowa moja

Tylko kogo
Czyli goja

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fog

Ozonowanie – tlenu

Mgła zasnuta
Nie ma głowy

Jest dziedzina
I dwie połowy

Ciało sprawne
Potem nie

Szukaj mnie
Tylko gdzie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fran

Fakty – i alegorie

Ręce w górę
To jest chętnie

Naznaczenie
Wciąż ponętne

Przemierzenie
Daje rady

Do walki
Nie na szpady

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, ghotic

Kasy – jak nie moje lasy

Duszek leci
Lecą śmieci

Czarne myśli
Jak podleci

Chwała podatkom
Chwała przemysłowi

Naznaczenie i kliny
Byle nie ulec spadkowi

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, golden fish

Ryb – znak

Chaps i nie ma
Bez życzenia

Ona myśli
Się odmienia

Przed śmiercią jeszcze
Przed śmiercią cała

Zagotowała
I Boga uznała

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, gravitation

Skok – na tłok

Leci w bok
Bo do przyciągania tłok

Leci wspan
Bo rozpoznała jeden wielki znak

Wiara przedmieści
Wiara śródmieści

W przyciągania moc
A mnie przyciąga koc

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, gravitation II

Duch – się trzyma

Kupka gruzu
Człowiek leci

Wylądował
To są śmieci

Ciało równo
Ułożone

Tematycznie
Wszystko skończone

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, hero

Walka – słów

Niosą uszy
Za ramiona

Cała kupka
Ktoś tu skonał

Duszek leci
Nie doleci

Bo źle myślą
O nim dzieci

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, kiss

Para – ra

Cmok
Języczek ugryziony

Chwilę
I już odłożony

Na to
Trzeba się poświęcić

Żeby nie uczyć
Jak drugich dręczyć

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, landscape

Za – minowani

Ale akcja
Co za dworzec

Już nie myślę
Co by tu rzec

Ta dziewczyna
Znak komina

Patrzę dalej
I jej mina

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, last word

Roz po – ściera

To więzienie
Chwil i wspomnień

To znacznie
Słuchaj po mnie

Natura dostarcza
Natura zabiera

Znak na horyzoncie
Prawdę rozpościera

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, light

Barłóg – wspomnień

Ale zajaśniało
Uszy i odstało

Ale to znaczenie
Po mnie już nie chciało

Dojeść się do syta
Najeść znakomita

Myślisz, że jesteś człowiek
A sam jesteś kosmita

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, logo

Stefan – chciał

Ale kroczy
Słowo daje

Z samą sobą
Się rozstaje

Wiele przejdzie
I pomoże

A jak, to zależy
Jaka pogoda na dworze

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, love affair

Robak – świętojski

Komu dalej
Się dostarczy

Komu szybciej
Odpowiedzi starczy

Zjawiskowo
Ciągłe nowo

Było grzecznie
Jest gotowo

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, man

Walka – stoików

Wariat
Przyjąć trzeba stan

Kartka
Na niej szósty dan

Wiara w głowę
Wiara z głową

Lub obciętą
Jej połową

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, meeting

Lord – syk

To zdziwienie
Połączenie

Kropka, kreska
I znaczenie

Wrogość sprawia
Wrogość daje

A mnie ciągle
Się wydaje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, might

Katastrofa – ekofizyczna

Rola środkowego
To rola obcego

Sprzeniewierzenie
Udoskonalenie

Wariacje wspomnień
No i nadziei

Tylko kto mi, za mnie
Łóżko ścieli

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, monologue

Fata – morgana

Głosy słów
I rozkoszy

Eco friendly
Głowę suszy

To stopienie
Zapomnienie

Mam gdzieś akcję
I znaczenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, moth

Tarcia – żbik

Mężczyzna z brodą
Tło zawiodą

Lot kukułczy
Nie jest swobodą

Obdarowanie
I darowanie

Wina, zawsze ma swoje
Zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, out of box

Wypadek – na szosie

Dryfujesz w bezmiarze
I ciągle nowe twarze

Patrzą się, przypatrują
Już wiesz co zwiastują

Chwilę dla Ciebie
Chwilę dla świata

Wszystkie Ci powypadały
I już nie masz brata

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, out of rythm

Karambol – otoczeniowy

Wrosły w otoczenie
Masz swoje skinienie

Masz swoje idee
Choć nie wiesz co się dzieje

Fanaberie wspomnień
Fanaberie dnia

Występują godnie
Mówią ile się da

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, powerless

Tanie – rozmawianie

Co to za kreseczki
Stworzeń do miseczki

Kolejnego dnia
Co się dobrze ma

Kolejna nadzieja
Że się rozpierdziła

I następna nowina
Pijana od wina

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, process

Patologia – zakazeń

Tyle głów na raz
Do mnie się dobija

Koledzy, hej, zaraz
Została tylko chwila

Ile namiętności
Ile spoistości

Zostało na dnie
Pytam dziwnie sie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red line

Panda – wielka

Przekroczenie siebie
W górę, oraz w niebie

Przekroczenie spraw
I mnie już tutaj masz

Fizyczność
Okoliczność

Myślisz
Że się da

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red nails

Małe – kłamstewko

Raz Ty jego
Raz on Ciebie

Papierosa proszę
Nie wiem

Było długo
Było sprzecznie

Teraz gram już
Tylko grzecznie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red suite

Parias – pies

Gdzie jest głowa
Po co leci

Tu zostały
Tylko śmieci

Tu zostały
Narażone

Będą już zawsze
Dobrze zważone

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, run

Stonka – orchidea

Głowa
Kręci się wokoło

Należycie
Nawet z głową

Dreszcze przeszły
I zostały

Tylko kto jest tutaj
Mały

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shadow

Kalafior – bejsbolowy

Jesteś ciągle
Swoim cieniem

Sterujący
Jest nadzieniem

Ciasto smaczne
Choć niezdrowe

Pożyjesz aż w końcu
Odejmie Cie mowę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, smile

Walka – na wspomnienia

Tyle układów
No i wspomnień

Alegorii
Wszystko po mnie

Przejechało
Przeorało

Ważne, że
Zapamiętane zostało

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, solution

Karton – na pudełku

Kostka Rubika

Ułożona

Kolejny oddech

Potępiona

Sytuacja, że się chciało

Sytuacja, że się przegrało

Nowe okoliczności

Wiem, że będzie mi mało

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, sunsett

Wiara – w butelkę

Walka z wrogiem
Tu obranym

Zostajesz nałogiem
Dobrze mi znanym

Zostajesz wspomnieniem
Ułożonym

Bez ubrań i chęci
Ogółcony

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, swing

Partia – poklasku

Promień z nieba
Chwila, trzeba

Możliwość pokazana
Muzyka ciągle znana

Historia niedojdy
Historia znaczenia

Że jak coś zaczynasz
To to coś się zmienia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, talk

Karta – przetargowa

Mężczyzna, kobieta
On mówi, ona czeka

Dwie różne skrajności
A Ty myślisz, że to pościg

Mówienie do siebie
Robienie na schyłku

Miałem coś powiedzieć
Ale to byłaby pomyłka

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, temptation

Warta – pańska

Ptaszek, lub dwa
I ptaszycy ma

I skrajności wrogie
Pożądliwości srogie

Mówiłeś co będzie
Ja łamałem gałęzie

I jedną zostawiłem
Chyba jednak się pomyliłem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, three heads

Marka – okularów

Ostrogi, zaznaczenia
Dość masz już istnienia

Wariacje, koligacje
To coś co wszystko zmienia

Byłem daleko
Byłem strudzony

Teraz patrzę w lustro
Tak, zostałem odnaleziony

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, trap

Wzrost – okazji

Sieć na walkę
Ostrzeżenia

Masz powody
Odrzucenia

Jeden most
Daleki wprost

Chciałem, dostałem
Mam słuszny wzrost

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, turning

Paralela – spoistości

Odchyły
Od normy

Kolizje
I formy

Zaczynania
I powtarzania

Masz dosyć już
Tego drania

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, waiting

Z tego – dlatego

Ktoś na kogoś
Zawsze czeka

Ta muzyka
Co słychać ją z daleka

Tylko na co
I dlaczego

Milczysz
Nie powiesz mi co z tego

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, way

Partyzant – ekologiczny

Jeden inny
I się zmienia

To potoczne
To marzenia

Chwile wąskie
I zawite

A ja czekam
Na swoją mogiłę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, wind

Porcja – energii

Kropka w kropkę
Tacy sami

W jedno ubranie
Wciąż ubrani

W jedno marzenie
Które zostało

I skinienie
Które nim być chciało

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, adam

Dualna – kpina

Skosztował cholera
A to by było

Gdyby inaczej się
To wszystko skończyło

Gdyby jeden
Pozostał jednym

A nie rozdwojenie
Pomysłem przednim

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, adolescence

Katalizator – duchowości

Wartość kompozycji
Pieniądza koalicji

Ile się krzyczało
I ile racji miało

Niedopowiedzenie
Rozochocenie

Jesteś wrogiem samego siebie
To ci obwieszczenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, another streetsite

Walka – na paluszki

Wariacje

Wymienne kontestacje

Ignorancją

Studenta stacją

Masz znaczenie

Masz historię

Złorzeczenie

No i Morię

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, balcony

Patologia – skażeń

Każdy w swoim
Zamknięciu stoi

Każdy się głowi
Czy się nie boi

Melodia znaczeń
Melodia myśli

Coś mi się pokaże
Coś mi się wyśni

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, be strong

Fatamorgana – że jest

Do walki
Uderzony

Ucho
Rachunek sumienia zrobiony

Wariacje
Menfistacje

Miałeś zdarzenie
Wątpliwą narrację

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, billy s blue sky

Na odwrót – żart

Dźwięk i nuta
To boruta

Strzał po strzale
Doskonale

Czy się uchylisz
Czy zdecydujesz

Masz koalicję złą
Czy się w niej dobrze czujesz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, black bird

Tort pogrzebowy – frajda

Kruki
I ludzkie sztuki

Kupi
Albo przekupi

Byłeś i się nacieszyłeś
Stałeś i się nagle rozstałeś

Wariacje konieczności
Pytanie czy racje miałeś

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, blue eyes

Farba – kolorowana

Czekasz
Na rozochocenie

Zwlekasz
I przyłożenie

Naginanie treści
Naginanie zdarzeń

Lewitacja wspomnień
Dosyć takich marzeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, burning heads

Pantofel – bez dziurek

Gaszę płomienie

Ptaki, cierpienie

Gaszę zwyczajnie

Czymś lepszym się staję

Maszyna uruchomiona

Do pracy zagoniona

Już się usamodzielniała

Żadna chwila nie będzie stracona

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, but what s going on

Pinakolada – słodkości

Ale dlaczego
Pytasz kolego

Co się tu dzieje
Masz ciągłą nadzieję

Parszywe zwyczaje
Parszywe kraje

Rządzą i błędzą
A ja tylko odstaje

//wiersz inspirowany rzeźbą Macieja Hoffmana, chair

Para – buch

Ała

Ta krosta mi się do oka dostała

Sprawa

Osobliwość co się przeciągała

Marnotrawstwo myśli

Marnotrawstwo zdarzeń

A Ty siedzisz na krwawym krześle

Niespełnionych marzeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, cigarette

Parsknięcie – zdarzeń

Sam siebie nie widzisz
Kłęby dymu i sadzy

Dym tworzy potwora
Co nie boi się władzy

Sieje i zbiera
Niszczy i się przebiera

Ciągle w kogoś innego
I duszę zabiera

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, converse

Wanda – i wokanda

Chwila po chwili
Się oddala

Miła, nie miła
Siebie stawia

Obstawia wyniki
Atakiem paniki

Obstawia zdania
A może to uniki

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, different glance

Parawan – i kropka

Włosy
Czy ich miło

Odcięcie
Się zrobiło

Kakofonia
Dysplastyka

Monotonia
Łap tego dzika

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, drop

Pan – stan

Co za poza
Kropka, zorza

Co za dzień
Weź go zmień

Zostawione
Postawione

Oby było
Na dobre zrobione

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, escape

Parafraza – inkwizycji

Tyle wzroków
Tutaj wkoło

I uroków
Trzymaj się wesoło

Sam na siebie ściągasz
Sam się rozciągasz

I przytoczenie
Magiczne połączenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, eva

Czy – co komu

Nogi stworzone
Do wyginania

Kolory śladów
Uwypukłone

Masz ten stan
Evy dzban

Masz to marzenie
Z Evą połączenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, exhaust

Pantera – rozwodowa

Dym
Ile ma do powiedzenia

Wiatr
Omawia kolejne twierdzenia

Połączenie a nie spięcie
Masz tu słowo i zajęcie

Masz anginę pokaz żyć
Tylko jak tu sobą być

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fear

Ci – tchnienie

Odwrót, pokaz
I depresja

Ile znaczy dla ciebie
Presja

Ile znaczą dalsze dni
On Ci podpowiada, Ci

Ten co skrada, nie zakłada
Twoim Ci, ciągle włada

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, feeding birds

Pantofle – ordynarne

Karmić, zdawać
Nie podawać

Służyć, dłużyć
Musi się dłużyć

Chwila z ojcem
Chwila z matką

Ten co staje się
Zagadką

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, figure possible

Słoił – słów

Pudełko, zmiana

Krzeselko

No i sprawne zaczynanie

No i długów oddawanie

Masz pytanie

Masz zadanie

Przed Tobą życie

Na pierwszym planie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, flash

Ornitolog – zoolog

Jesteś latarką
Jesteś lekarką

Światło dla Ciebie
Światło od Ciebie

Koleje marzenia
Kolejne istnienia

Te założenia
Tamte marzenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fly

Pacierz – do kota

Proton, neutron
Te zetknięcia

Fleming, czy flaming
Te zajęcia

Chwała chłopakom
Chwała dziewczynom

Nie zastaniaj odpowiedzi
Poważną miną

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, imagine

Kosiarz – faktów

Aż coś nagle
Tu wypada

Aż się zdarza
I przepada

Chwile słodkie
I pachnące

Te nadzieje
Jak las płonące

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, jump

Tercjusz – pakt

Hop
Na drugą stronę

Cała w Tobie
Nie utonę

Strona w stronie
Tu schowana

Lecz została
Wyskakana

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, landscape

Gracja – pantofla

Księżyc, słońce
Wschód - zachodem

Strojne chwile
Posypię głodem

Te zdarzenia
Te płomienie

Uniesienia
I kamienie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, letters

Smaczna – propozycja

Tu do przodu
Tam na odwrót

Dla zachodu
Kolejny obrót

Wiarołomstwo
I zarzewie

Smród znajdziesz zawsze
Tuż przy chlewie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, mascot

Pan – ti-li

Orgazm dźwięków
I kolorów

Szczeka
Bo wymyka się ze wzorów

To zadanie
Zaczynanie

Koalicja
Na pierwszym planie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, meteor

Am – za mamusie

Połączenie
Przekonanie

Że to na dobre
Jest zadanie

Że to wyjdzie
I zostanie

Dwa kolory
Na śniadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, one

Być – żyć

Jeden
Cieszy tylko chwilę

Wszyscy
Reszta się zabije

Jeden
Na chwilę zostanie

Wszyscy
Mają to zadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, ordinary headache

Gajowy – pies

Jeden w środku
Tu pomiędzy

Słuchaj
A zaznasz nędzy

Trzeba trzymać
Się zwyczajów

Zwyczajowo
Przetrwać w gaju

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, past

Pastuch – tragikomiczny

Ale tu jest
Otworzone

Tu rozmyte
Zwróć mi żonę

Tu nakryte
Zwróć szatana

Szatan z żoną
Krowy nagania

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, pew

Łaj – tyle zgraj

Ale co tu
Tak udaje

Krytykuje
I odstaje

Ale co tu
Wnet nakryte

Chwile proste
Z sobą zżyte

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, reverse perspective

Stare – wino

Tyle chwil jest
I motywów

Kalkulacji
No i zrywów

Tej frustracji
Tamtej maczer

Nie mów do kaczki
Która kwacze

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, ritual

Koalicja – pacyfikacyjna

Pantofel, śmiech

No i sprawa

Dla niektórych

To zabawa

Te nieszpory

Tamte spory

No i pod oczami

Wory

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, roots

Korzeń – kalkulacyjny

Cztery draki
Cztery kwaki

No i nowej zmiany
Oznaki

Tu stracone
Tam zaognione

Musi być równo
Położone

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, rush

Akcja – ratunkowa

Oko odpadło
Temu misiu

Ale dlaczego
I co nowego

Miś mi mówi
Tu kolego

Zacznij zszywać
Bo nic z tego

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, selfextraction

Rozmyślanie – pomnika

Pomnik stoi
No i spada

Od nabo
Co za zdrada

Chwila dla mnie
Chwila dla ciebie

Kategorie
Są tylko w niebie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shame

Patriarchat – stworzeń

Atrakcja w wierze
Menfistacja

Koalicja uderzeń
Praca na wakacjach

Ona się wstydzi
Tego że widzi

Zamknęła oczy
A los z niej szydzi

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shot

Stworzenie – czołgające

Tylko gdzie
Ta ręka idzie

Tylko jak
Się zamknie w przewidzie

Kolor szary
Kolor biały

I znudziły mnie
Koszmary

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, still waiting

Mnożenie – dzieleniem

Buteleczka
I szklaneczka

Wiary słowo
I porzeczka

Kolorowo
Lubisz spać

Zawsze zdrowo
Tak się schlać

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, sunday

Takie tam – wydumane

Tak mnie ściska

Tak mnie korci

Komunistka

Wszyscy worci

Worci tego

Worci tamtego

Się przekręci

Od dobrego

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, triumph of the suit

Partia – ponagleń

Żebro od czekania
Żebro od się stania

Ochrona
Czy inne zadania

Masz to
Czego nie masz

Dasz to
Czego nie dotyczy temat

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, x

Zimno – w oczy

Koniec zdarzeń
Natrzyj twarz

I poparzeń
Już to masz

To te chwile
To te styki

Te marzenia
I uniki

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, at the black table

Malarz – spraw

To czekanie
Co się stanie

Korporacja
Zaczynanie

Może przyjdzie
Może tak

Porysowałeś
Niepotrzebnie znak

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, azure glasses

Partia – pracy

Wszystko w jednym
Jest kolorze

Widzisz siebie
Widzisz dworzec

Powiesz zdanie
Powiesz fakt

Niepotrzebnie
Głośno tak

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, being

Słowem – jes

Bezgłośny szmer
W duszy, wiej

Bezgłośna tza
Z oka, szła

Na spotkanie
Na przykazanie

Którego nie przestrzegasz
Bo masz inne zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, blow

Wielka – siostra

Coś tu leci
Czy doleci

Zdmuchnie mnie
No i śmieci

Cała twarz
Całe czoło

Patrzę na nas
Tu w około

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, blue flower

Czas – liczy rany

Zdjęcie, chwila
I wakacje

Erudycja
Czy masz rację

To znaczenia są
Chwilami

Odmierzenia
Wciąż czasami

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, confused

Patron – lokalny

Chwila prawdy
O mnie, o tobie

Chwila zawdy
Tańczy sobie

Te gorące
Te niechące

Przemierzenia
Ponaglające

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, dance

Kantor – iada

Kłopot zaznany
Wytańcowany

Człowiek schowany
Dotyka bramy

Słowa gorące
Słowa piętrzące

Myśli
Takie przemijające

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, dynamic

Kościół – nie wypada

Wąchasz, tykasz
I smakujesz

Dobrze się sam ze sobą
Czujesz

By po chwili
Się zamienić

I w zatechty swąd
Się zmienić

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, immersion

Śmietanowo – na głodno

Tyle tego
Trudno unieść

Tu paruje
Tam zrozumiesz

Tu zostanie
Tam się stanie

A Ty zostaniesz
Cały w śmietanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, lava

Parodia – inkwizycji

Ogień tutaj
Między nami

Śmierć rozpoznała
Że jesteśmy duchami

Ile jeszcze
Ile zdane

Natarczywie
Poprzekręcane

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, madam

Pacyfikacja – w kopalni

Ale straszy
I przegina

Straszna Pani
Nie dziewczyna

Pokazuje
Nie daruje

Ile jeszcze
Nas popsuje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, mass

Kanclerz – parafialny

Kłębek, kulka

Już zrobione

Podanie o pracę

Rozpatrzone

Podanie o życie

Ale czy warto

Podawać to

Z czego nas obdarto

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, nameless

Kalendarz – gregoriański

Chwile grozy
I przypadku

To stwierdzone
Tamto w spadku

Ile żyć jest
Ile wspomnień

Podaj sprawę
Wszystko do mnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, vacation

Katalizator – wodorowy

Oczy, koniec

Nic nie widzi

Mówi tylko

Życie ze mnie szydzi

Kolej kolei

Kolej wypadków

Uważaj bo nie doczekasz się

Kolejnych spadków

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, paper

Wanda – korsarz

Wektory odkrywają
Rolę zdolności

Kariery zacierają
Rolę pożądlności

Chwilowe intencje
Chwilowe zapały

Nagroda, pierwsze miejsce
Dalej jesteś mały

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, piece of sun

Wakacje – pod robotami

Trzymasz w ręku
Promień życia

Tam ktoś patrzy
To dla przeżycia

Chwytasz chwilę
Skrywasz gruz

Żeby się zaprezentować
A później szlus

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, neon stroll

Wibracje – kategoriyczne

Płomień prowadzi
Głowę rozsadzi

Płomień się kończy
Nic tu nie złączy

Masz w ręku wodę
Masz w ręku pianę

Dopóki nie ugasisz
Nie będzie posprzątane

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, skull

Dokładne – składanie

Niewiele zostało

Szrama i koc

Coś się nagrało

Będziesz oglądał całą noc

Nagranie z kamery

Nagranie pakamery

Swojego życia

Ułożone bariery

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, still marching

Partia – samolubów

Powietrza, tlenu
My zbierzemy zasługi

Uciekło coś jednemu
Pytaj nocy, temat długi

Katastrofalne machinacje
Katastrofalne deklinacje

Motywy przeżyciowe
I niedokończone wakacje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, talking at night

Lot – paraboliczny

Każdy sobie
Historię i Morię

Tu w nagrodę
W wykrzywioną mordę

Łapię łupinki
Łapię okruszki

My myślimy o nich duchy
A to są zwykłe duszki

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, touch

Canterbury – dance

Nie pasuje
Wolą bez

To strofuje
Życia kęs

Żarłoczne myśli
Żarłoczne słowa

Coś Ci się przyśni
A to tylko historii połowa

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, white light turquoise shadow

Walizka – rozchodowa

Kolory
To nimi jesteśmy

Te wzory
Poznali żeśmy

Katastrofa
I przyczynek

Chodź
Zobaczymy razem rynek

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, word

Fan – z dam

Fracja
Uciekania

Kolizja
Dociekania

Jednolite myśli
Jednolite słowa

Przestrzenią zdobyte
Otwarte do połowa

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, you are here

Kuracjusz – zaimek

Chwył
Paraliżujący

Spryt
Nadzieję sprawiający

Medycyna donosi
Medycyna prosi

A Ty jesteś zdrowy
Kto inny Cię nosi

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, brain in glass

Gracjasz – masz

Grubo ciosany
Na później zostawiany

Może się przyda
A może los nieznany

Chwilowe depresje
Chwilowe podniecenia

W mózgu ukryte
Powody niechcenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bull

Parodia – dnia

Bodziesz kakofonię
Bodziesz całą klikę

Chwile i momenty
Wyczuwam panikę

Natarczywość czasów
Natarczywość chwili

Jednego uwolnili
Drugiego powiesili

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, heavy rain

RaRa – bum

Oko
Makijaż

Patrz w nie głęboko
Już się zwijasz

Już puszczasz
Samego zostawiasz

Człowieka
Bo drugiego stwarzasz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, I pay so I'm

Kontekst – ratowniczy

Ucięty w agresji
Przyczyny tej presji

Zostawiony głęboko
Na pożarcie bestii

Nakarm potwora
Ale nie samym sobą

Beknie i przyjmie
Będziesz mu ozdobą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, leaves

Dym – ratunkowy

Koniec czekania
Chwila zaogniania

Koniec nadziei
Coś się tutaj dzieli

Wiadome konteksty
Wiadome też słowa

Mówisz
A sensu to tylko połowa

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, wolves behind us

Jakoś będzie – o to chodziło

Orgia wyróżnień
Jeden steruje

Powody poróżnień
Drugi się truje

Natarczywość chwili
Natarczywość myli

Myślisz, że wyszedłeś na swoje
Tylko jak będziemy z tym żyli

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, motion

Bęcwał – lodowy

Flaga, nadzieja
Że się rozpierdziła

Te możliwości
I pretensje nieproszonych gości

Miniatury połączeń
Miniatury skażeń

Byłeś blisko siebie
Ale nie skorzystałeś z marzeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, nude in grey

Terminologia – udawań

Kobieta, chłopczyca
Już nie dziewica

Mówi, próbuje
Przesądza prawica

Styk połączeń
Styk oskarżeń

Natarczywość siebie
Mówi, że aże

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, nude in red

Ciąć – spawać

Pobicie ze skutkiem
Natychmiastowym

Wśród zgiełku
Ale w ciągle nowym

Parodia stylu
Parodia styku

Myślisz, że wszystko potrafisz
Cyruliku

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red paint

Nadciąga – mrok

Kap stąd
Czuję swąd

Nie-rząd
Włączył prąd

Raz
I dwa

Czuję
Że to nic nie-da

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, small space between

Walka – na szumy

Szum gołosłowny
Może być wygodny

Szum rozpoznany
Jest innym pokazany

Ja się ukrywam
Ja tu zostaje

Nie dam Ci na obiad
Sam się obiadem staje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, s.nob

Rarytas – z cytrynką

Koniec marzenia
Tutaj mówienia

Koniec tu stania
Dokazywania

Sam sobie wybierz
Swoj własny koniec

Dostałeś co miałeś
Na końcu zapłonie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, treasure

Kantyna – prawosławna

Rozpływa się
Człowiek w człowieku

Powieka
Marzenia w szczeku

Kto był i poszedł
Kto poszedł, nie doszedł

Inspiracja zgasła
W nagromadzeniu zgłoszeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, tree

Kategoria – przyjęć

Wrosteś

Zarosteś

Ziemią

Obrosteś

Rośniesz dla życia

Rośniesz dla ziemi

Bo bez ziemi

Nie bylibyśmy stworzeni

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, acrobats

Walka – gladiatorów

Pokaż mi
Co potrafisz

Czy końcówką włosa
Ogień wielki zgasisz

Zdanie zamienia
Chwila odmienia

Przeskoczyłem siebie
Lecz nie me marzenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, a girl

Wiara – w kategorii

Stołek
Z człowieka

Jeden na drugiego
Czeka

Znaczenie przyciągnięć
Znaczenie niedociągnięć

Chwila dla siebie
Odpoczynek od pociągnięć

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bite the smoke

Karmazynowy – stec

Zwierze czy człowiek
Jaka różnica

Gryzie
I odwraca się, kolejna stronica

Masz to przyjęcie
Masz to odcięcie

Wrogość
I do gryzienia zacięcie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, blue bird

Kantyna – zdatna

Wyjątkowa osoba

Wyjątkowy start

Kochać

Jesteś tego wart

Przyjmij wyzwanie

Przyjmij posiadanie

Kategoria stworzeń

Masz rozwiązane zadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, cabaret

Tylko – do czego

Życie ze śmiechem
Koniec miłości

Egzystencja grzechem
Czy znasz litości

Wiara w przekonanie
Wiara w proste stanie

Zostałem wybrany
Co za dokonanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, doom

Walka – na strachy

Nienaoliwione
Koła

Potwór
Ciemna zmora

Strach Cie ogarnia
Strach nigdy nie zwalnia

Jeśli opanuje
I dusze zagarnia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, equilibrium

Rok – do roku

Orzeszek
Odpadł element głowy

Wrzesień
To rok jeszcze nie gotowy

Po co to staranie
Po co to igranie

Mogłem zostać sam
A nie wspólne zadanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, first takes all

Głodomór – frontowy

Lewy, prawy
Dwie przeprawy

Lewy, prawy
Nie dla zabawy

Udowodnili
Swoje zrobili

Mnie rozpoznali
I się posilili

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, follow the shadow

Frankowicze – odlotowi

Znak krwi
Głowa odleciała

Taniec
Ciała tańcowała

Kawałeczek
Po kawałeczku

Promienie
I poruszenie w miasteczku

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, gossips

Formularz – kontaktowy

Długi język
Krótkie życie

Długie chwile
To przeżycie

Porzuć chwałę
Porzuć zgrają

Notoryczność
Mnie się zdaje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, grow to be blind

Paraliż – kontaktowy

Odpada
I się na nowo zakłada

Nakłada
A później po ludzku niedomaga

Ślepotą wspomnień
Ślepotą pragnień

Mnie się zdarzyła
Przyczyny zadnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, guilt

Zdjęcie – grupowe

Stowarzyszenie
Ciemnych postaci

Ciąża
Dług ich wciąż spłaci

Nastała ciemność
Nastała cisza

Kłuje
Jak prześwietlona klisza

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, hide

Głowa – bezpłciowa

Trzy kreseczki
Ja sam w sobie

Trzy mateczki
W jednej ozdobie

Natarczywość myśli
Natarczywość słów

Postawiłem siebie
A Ty się głów

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, joker

Ryba – słów

Postacie przeminęły
Ryby się nimi nakarmiły

Postacie przestały
Ryby sens im pokazały

Wiadome rozwiązanie
Niepotrzebne sprawdzanie

Słowo zostawione
Po, odnowione

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, marionette

Brak – zadowolenia

Te wszystkie kawałki
Możliwości podpałki

Za głową zło
Tłumaczy mi to

Że lepiej z nim
Że lepiej dla niego

Ja nie słucham, lub odwrotnie
Pracuję dla niego

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, nobody's portrait

Kontemplacja – siebie

Ktoś na pastwę
Zostawiony

Integrację
Obudzony

Był i nie ma
Był i ściema

Pamięć zawodzi
To smutny temat

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, no one can stop me

Partia – zmian

Duszek chowa

Moja głowa

Kalkulacja

Już gotowa

Imaginacja

Tych wyników

Kontestacja

Moich szyków

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, one bishop's day

Wiara – w rację

Biskup
Aby nie było ci smutno

Słup
Z historią okrutną

Pręgież wspomnień
I naznaceń

Przestań szukać
Ukrytych znaczeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red rain

Deszczowa – rymowanka

Oko jedno
Oko drugie

Cyc
Może nawet go polubię

Tylko dlaczego
Ściśnięty brzuch

Leje
Bo mam dobry słuch

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, rotation

Tomik – z obrotów

Kucharz, spółka
Inwestycja

To już taka
Nasza tradycja

Było, nie ma
Nie ma, będzie

Jak nie wiesz
Wypełnij druk w urzędzie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, single red sock

Melancholia – zdarzeń

Gdzie Cię
Zaprowadzi zgięcie

Gdzie Cię
Zaprowadzi kra

Dobrze chociaż
Że masz zajęcie

A nie, nudzisz się
Ile się da

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, soldier

Żuraw – zdecht

Zostawiony
Budowlaniec

Cały narwany
Taki skubaniec

Strzela wciąż kielnią
I nie naprawia

A na końcu
Zapuści jeszcze żurawia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, try to be polite

Tamburyn – zakładowy

Jednym głosem
Wciąż mówimy

Choć nie mamy
Idealnej miny

Jedna chwila
I konteksty

To co szukamy
To preteksty

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, untiringly expecting warm days

Terminologia – wspomnień

Ktoś unosi się
Chwilami

Albo zjada
Z wnętrznościami

Chłodno, głodno
Lub gorąco

Po mojemu
Efekt, wrząco

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, warriors

Odbijany – karcer

Taniec śmierci
Już zaczęły

Chodź tu
O ile jesteś chętny

Zmiany stanów
Zmiany zdań

Koalicji
Pięknych pań

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, when i am hungry i eat

Samoś – Samosiejka

Wszystko robię
Po swojemu

Nie oglądam się
Ku złemu

Zło ogląda
Na mnie się

Bo się zamieniłem
W to co złe

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, white nights

Nieskazitelne – uczucia

Komu tutaj
To wystarczy

Efekt tła
Tło na mnie warczy

Wiara w dobro
Wiara w zło

Odnowienie
Przodem szło

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, lost wings

Iks – pokazowy

Bez skrzydeł
Czy ze skrzydłami

Jak się tu lata
Między nami

Kto to wie
Kto to powie

Czy dobrze mam
W mojej głowie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, no words

Widzenie – prze lub po

Jedno
Do drugiego

Niezrozumienie
I co z tego

Moje natchnienie
Moje widzenie

Spojrzałem na siebie
Mam kolejne widzenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, night trip

Strach – przed ogrami

Podróż
Zakazanym szlakiem

Tylko Ciiii
Niech będzie jak makiem

Etymologia wspomnień
Genealogia marzeń

Otwórz swoje serce
Nie bój się poparzeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, apnea

Gruchanie – potężonego

Zamek, komnata
Potwory i strata

Walcz, lub giń
Za siebie, lub brata

Może tak
Może siak

Widziałem wariata
Wzleciał jak ptak

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, profound silence

Kosmos – ma znaczenie

Na tyle głosów
Narażony

Ilością strat
Porażony

Chwile obdarte
Chwile wytarte

A ja wyciągam z talii
Inną wciąż kartę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the horizon of events must be somewhere here

Wszystko jest – tutaj

Jedziemy

Stój

Graal

Będziemy

Kamień filozoficzny

W Graala zamieniony

Wszystko jest jednym

Z której nie popatrzysz strony

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, wicked portrait of hackney

Parias – na zamówienie

Każdy
Się częstuje

Każdy
Tylko próbuje

Zależy od smaku
Nie zależy od znaku

Byle było wyraziste
I z dodatkiem maku

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, baroque in my head

Stółek – na nogi

Notre Dame
Burza trwa

Ciągle trwam
Historia ma

On przeminie
Jak w wyrodnej rodzinie

Ja przeminę
Ważne, żeby być sensu bliżej

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, everything gonna be all night

Karygodne – natchnienie

Odbicie, pokazuje
Ale nie należycie

Odbiciem, udowodniony
Nie będę stracony

Chwila przystanku
Chwila ciszy

Nie będę uciekał
Na widok polnej myszy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fading away

Walka – na uniesienia

Gdzie tak patrzysz
Na co czekasz

To jest przestrzeń
Po co zwlekasz

Natchnienie rocznicowe
Natchnienie różańcowe

Medytować ciszą
Aby zrozumieć odnowę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fading in the blue

Klik – flesz

Co tak zdechło
Chyba głos

Co zostało
Czuje nos

Narwanie
Rozerwanie

Zostanie
Na ekranie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fallen angel out of service

Upadek – życzeniowy

Ostatnie
Momenty

Czy przytulenie
W ramach zachęty

To Ty wybierasz
To Ty się stwarzasz

I jest kariera
Albo przejazd po twarzach

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, head

Pomagać – czy przeszkadzać

Historia
W człowieku

Rozszerzenie
U zbiegu

Rzeką jesteś
I rzeką pozostaniesz

Jeśli tylko chcesz
To muł na pola nanieś

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, insomnia

Wartość – bezwartościowa

Katorga przeżyć
Stwarzanie inności

Kolejne efekty
I możliwości

Natarczywość dnia
Spolegliwość nocy

Zawieszenie się na rurce
Udzielam sobie pomocy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, kingdom divide and conquer

Parodia – katolicyzmu

Nauka
Upadania

Chwile
I ich zebrania

Było
Zdarzyło

Miało
Istniało

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, phoenix

Pantofle – ogrodowe

Kracze
I się dostaje

Do żył
Z nimi zadaje

Pytania
I odpowiedzi

Tylko czy on
Na właściwym miejscu siedzi

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, sisyphus going nowhere

Maszynka – do gdakania

Było co było
I człowieka zniszczyło

Szło i szło
Aż spotkało zło

Wiadomo
Udoskonalono

Mechanizmy
Usprawniono

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, we

Koligacje – osiągnąć

Taniec
W miłosnym uniesieniu

Granie
Na nerwach istnieniu

Czy nas zaakceptuje
Czy nas zepsuje

Miłość nie zawsze jest dobra
Czasami sama siebie psuje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, well lets talk about principles

Wielozdaniowość – zadaniowość

Jeden mówi
Inni wiedzą

Potarzanie
Prosto siedzą

Nasadzanie
Rozsadzanie

A Ty jakie masz na ten temat
Zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, 3 minutes

Chłony – i ukłony

Papieros
Zapalony

Kreską
Zakończony

Drony
Nie drony

Chłony
Zabobony

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, nocturne

Proporcje – osiągnięć

Czeka

Dopasowanie wibracji

Zwleka

Szukanie atrakcji

Nastało dokonanie

Nastało przekonanie

Melodia wspomnień

A Ty masz własne zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, northern wind again

Przeistoczenie – zamienienie

Zamieniony

Ty, nie Ty

I stworzony

Krwawe sny

Coraz mniej zostało

Jedno, drugim się stało

Coraz mniej dawało

I się przekonało

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, point of view

Drganie – powiek

Proporcje
Odpadania

Wzorce
Się stawania

Modlitwa o zrozumienie
Błaganie o zamienienie

Niczego nie wywalczyłeś
I masz bólu nasilenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, punk

Rozgadany – dryg

Nikt
Nie rozumie

Nikt
Tego nie umie

To po co mówić
Jeśli nie chce się lubić

Dusza wie i nie tłumaczy
Robi a nie tylko raczy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red apples

Paliki – na nagrody

Zajadać
Się grzechem

Z nieskrywanym
Uśmiechem

A w sercu ból
A w sercu troska

Miała być ta droga
Taka radosna

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, stick with the shadow

Taki – jak cień

Nie rozstajesz się z cieniem
Trzymasz go w kieszeni

Był, jest i będzie
Nic tego nie zmieni

Notoryczne przypominanie
Niepotrzebne zatroskanie

Zostało jak jest
I masz siebie, odkrywanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the power of oblivion

Parch – orion

Wariat
Ze znaczeniami

Kosztorysant
Z problemami

Słuchowisko zdarzeń
To pastwisko marzeń

Odpowiedź
Z odruchem oparzeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, thick thicket

Łap – co spada

Wiosna w piekle
Postawiona

Z czym się zetknę
Odhaczona

Te marzenia
Te oczekiwania

W jedno ciągle
Się stawiania

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, me & infinity

Kara – za stanie w kącie

Nieskończony
Koniec zdarzeń

Nieskończony
Koniec marzeń

Chwile chłonne
Chwile płonne

Notorycznie
Z niczym zgodne

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, faces from the past

Nie na raz – a co potem

Strach przed życiem
Strach przed ludźmi

Te oceny
Tylko nie łudźmy

Możliwości
I skłonność

Dopatrujesz się
Wielorazowych kości

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, hustle

Bajka – na dobranoc

Taki żar
Miasto płonie

Katolicy
Po jednej stronie

Protestanci
Powiedzieli

Że się z prawdą
Rozminęli

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Small talks about common disasters

Wariacje – pogrzebowe

Kto zaczyna
A kto kończy

Kto pożera
Tutaj skończy

To podziwiać
Tamto zbywać

Tylko przestań
Mnie przezywać

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Mum, I dropped a piece of my star

Nienaganne – wychowanie

Wychowanie
Samego siebie

Przekraczanie
Dziecka w niebie

Te momenty
Tamte chwile

Przeszłość, przyszłość
Dwa debile

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Abeyance

Kęsy – byle się nie udusić

Podpórka
Pod me zachowanie

Rozpórka
Będzie otwierane

Komu trochę
Komu całość

Tort smakowy
Ma dojrzałość

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Scratches

Dywagacje – notoryczność

Paznokieć boli
Paznokieć prosi

Nie przekonuj rosy
Kiedy rosi

By odpuściła
By się zmieniła

I trawę w spokoju
W końcu zostawiła

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, believers

Parskam – oddechem

Pokaż co masz
Do pokazania

Zobacz
Co masz do odczytania

Historia prawdziwa
I ciągle żywa

Historia natarcia
Prosta, prawdziwa

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, hunger

Niesteta – etykieta

Kobieta
Cały tył, planeta

Niesteta
Przeterminowana moneta

Wycie do wołgi
Wycie do Budapesztu

Gonienie ogryzka
I sprawdzanie tesztu

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, leader

Krok – z bok

Ale stopa
To zdarzenie

Rybka, skała
I pragnienie

Nadciąga burza
Nadciąga ziąb

A ja się nie boję
Babcinych trąb

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, two heads

Kanonik – na rozstaju

Która pierwsza

Która druga

Jak się tą głowę

Struga

Stop, to moja

Stop, marzenia

I sposób

Ich dzielenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, S

Zostawanie – po godzinach

S.
But

Koleżanka
Trud

Jak wiele powie
Co zostanie w głowie

I powiedziała
I sama została

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bulls

Przyrzekam – na głodzie

Tyle na raz
Wszyscy głodni

Tyle wokół
Niewygodni

Tyle historii
Tyle zdarzenia

Jedno rodzi drugie
I masz powód przyrzeczenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, rainbow fall

Wyprane – kolory

Demon
W kolory dzisiaj ubrany

Taki jest piękny
I doceniany

Ale upadnie
Ale rozpadnie

Nic nie zostanie
Kolory żadne

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, propaganda

Trzymaj – lejce

Walczysz o siebie
Ale nie dla siebie

Walczysz o szlak
Tylko nie wiesz jak

Byle do przodu
Byle w ramach głodu

Pogryźleś sam siebie
Z byle powodu

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, her morning

Swoboda – odpadowa

Kontestacja wspomnień
Naznaczanie pragnień

Chwile, momenty
Nie pamiętam, żadne

Nie są mnie godne
Nie są mi wygodne

Zostałam przekonana
Więc żyję swobodnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, midnight puff

Kata(strofa) – naturalna

Zawiedziona chwila
Opowiedziała mi że

Potrzebuje przerwy
Życ mi się nie chce

Te momenty
Te historie

Polityka
Zostań po mnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, when the air turns red

Walka – o paliki

Tyle myśli
Pomysłów, wspomnień

Kategorii
Byłeś po mnie

Tu jak tam
Tam jak tu

Wszystko jedno
Podrap brzuch psu

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, glory of recklessness

Tartak – ze szkła

Przełamanie
Przeciągnięcie

Te historie
I zajęcie

Byłeś sobą
A ja Tobą

Znałeś chwile
Tu przez chwilę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, vibration

Pojętny – ale leń

Ale ogień
Z człowieka bucha

To zniszczenie
To podpucha

To zajęcie
Ciągłe zgięcie

Co się dzieje
Czy masz pojęcie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, day by day

Maszyna – losująca

Ciągle inna
Tutaj głowa

Należona
I połowa

Do wyboru
Do zadania

Dość już mam
Tego ciągłego stania

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, inertia

Koń – co ma znaczenie

Czy wywalczyć
Możesz wolność

Czy wywalczyć
Możesz dzień

Tak tu ciemno
Tak markotnie

Baba z wozu
Lepsze stopnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, rock

Ę – popisowe

Gdzie tak idziesz
Co próbujesz

Może jeszcze
Się zepsujesz

Może spotkasz
Samą się

I przeprosisz
Za to mnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, every morning new beginning

Kąkol – drzewny

Ściera, krew
I dwa wariaty

Nie dopatrzysz się
Tej straty

Nie zrozumiesz
Nie masz nic

Ale został Ci
Jeszcze pic

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, awakening

Klucz – francuski

Boli świat
Się przydarza

Przebudzenie
Się obnaża

Z tego co było
Z tego co będzie

Czuje
Że jest tylko narzędziem

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, tranquillity of seized movement

Fantazja – pod górkę

Kto jest kim
Gdzie granica

Przyłożenie
I stronica

Ona patrzy
Ona wie

Że nic drugi raz
Nie zdarzy się

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shield

Narracja – odświętna

Nie zranisz ich
Prędzej oni Ciebie

Nie chcesz, nie podążasz
Jesteś w potrzebie

Potrzeba boli
Potrzeba patrzy

Tak to już jest
Że po dwa, jest trzy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, black friday

Fosa – na psy

Toniesz
W swoich potrzebach

Dłonie
Startują w przedbiegach

Karne ponaglenie
Karne zaognienie

Nic nie zostało
Jest tylko życzenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, pilgrim

Koło – wspomnień

Ręka, noga
W inną stronę

To swoboda
W smutku tonę

Gdzie jest kres
Gdzie granica

Odgadł
Jest strzał i potylica

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, golem

Wice – Pan

Wielki, silny
I potężny

Kto da radę
Taki mężny

Te historie
I granice

Masz nagrodę
Jesteś wice

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, I fish you

Strach – przed spadaniem

Pokot, gracia
I atrakcja

Gdzie jest
Położona racja

Gdzie są
Położone dni

Moje drobne
Oddam Ci

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, too early too dark

Konik – w trawie

Koniec
Jest początkiem lepszego

Lepsze
Ma sentyment do gorszego

Wszystko jedno
Wszystko gra

Taka jest odpowiedź
Ma

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, v

Kategoria – zdarzeń

Zmienne twarze
I pozycje

Myślisz,
Opanowałem fikcję

A ona została
I z Ciebie się śmiała

Bo tak naprawdę
Nic nie rozumiała

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, rainy passerby

Jadłospis – ustalony

Małpa by wiedziała
Ale

Nie wie, myśli
Moje żale

Przywiązana
Nie rozstana

Prosi
Daj mi tylko banana

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, going forward

Walka – z cieniem

Krzyk jakości
Odmierności

Coś uciekło
Pytaj gości

Te etapy
Te zdarzenia

A ja dosyć mam już
Proszczenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, volcanic ash

Mgła – co osiadła

Zatopiony
Przerobiony

Swoje życie
Odnaleziony

Tu na końcu
Tu w dziedzinie

Szczęście było
W mojej rodzinie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, prism

Warstwa – ontologiczna

Czekasz na koniec
Historii odkrytej

Czekasz na życie
Tak tanio zbyte

Efekty pociągnięć
Efekty zaciągnięć

Możliwości rozruchu
Powycieranych zgięć

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, you're joking!

Partia – skażeń

Wariat, mówią
Kręci się

Świat ten wokół
Pokaż mnie

Te efekty
Te defekty

Możliwość
Przystąpienia do sekty

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, good morning my head

Kanapa – pełna ludzi

Co tu się stało
Dlaczego pozmieniało

O co to chodzi
I co Ciebie to obchodzi

Wiara w zabobon
Wiara w szybki zgon

Karty przetargowe
A Ty dalej goń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, dreams cravings walls

Terrarium – na głowę

Załamane
Precyzyjne

Ciągłe stanie
Finezyjne

Moje trupy
Moje głowy

Dopijam soczek
Tylko do połowy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, shape of monday morning

Stop – podpalaniu

Co zostanie
Z naszych pragnień

Drugie danie
Ktoś więcej pragnie

Czyli nie jestem
Taki najgorszy

Życie
To jest towar najdroższy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, cloud

Koral – do zawieszenia

Lot z natury
Prawo chmury

Ten zadarty
Na dwoje rozdarty

Chemia marzeń
Chemia zdarzeń

A Ty czekasz
Na efekt poparzeń

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Mr Suit

Kanar – bez biletu

Co masz mi
Do zaoferowania

Jak dużo
I czy prawo do własnego zdania

Się chmurzą
Zaległości wspomnień

Podburzą
Ja po mnie, Ty koło mnie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, pink lady on mustard

Smaczny – dar

Zobaczona
Wystraszona

Czeka
Wymarzona żona

Na to
Co ją czeka

Ucieka
Nie ucieka

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Yin-Yin

Gra – w kulki

Poza
Zadowoleń doza

Groza
Jaka wspaniała mimoza

Co nas czeka
Jak skończymy

Kto nie zwleka
Zobaczymy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, from now on everything turns into gold

Para – araP

Dziecko
Troche przerośnięte

Wariat, słowik
Dwa pokrętne

Te marzenia
Nasilenia

Te odnowy
Wiecznie nowy

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fly fly

Koncert – życzeń

Ubity stres
Na poczekaniu

Swawolny kęs
W wolnym zagranium

Teorie odmienności
I sprawy litości

Straty
Niby były od nowości

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, mens world

Widelec – niemodny

W piekle
Mają prostytutki

Tak okropne
Że trzeba wódki

Tak odmienne
Że skręca kiszki

To jak jeść nożem
Bez użycia łyżki

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, un-promised land

Grochowa – na pierwsze

Wycieczka
Tylko w jedną stronę

Ucieczka
Z podkulonym ogonem

Historie zdarzeń
Monity oparzeń

Katastrofy
Siebie daję w darze

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, there is a kingdom there is a king

Nie wiem – to mi nie szkoda

Co się wydarza

Co się tu zdarza

Ucieczka

A Ty szukasz lekarza

Nie było jego

Nie było Ciebie

Nikt patrzy

Jak jest w Niebie, nie wie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, feast

Koniec – ery

Rozpasanie
Rozdawanie

To jest rządu
To zadanie

Komu ile
Jeszcze więcej

Nie osiadło
Jest goręcej

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, a date

Stabilność – podbramkowa

Dopasowani
W swojej biedzie

Już odkryci
W tej pobiedzie

Połączeni
Zachwyceni

Że ktoś inny
Mnie nie zmieni

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Zeitgeist flipped

Barka – na szczury

Lot obrotowy
Lot całkiem nowy

A Ty wkładasz sobie
Do głowy

Te możliwości
Wieczne zręczności

Poznałeś siebie
W swojej błogości

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the butcher s rhapsody

Płomyk – (bez)nadziei

Gniazdo szerszeni
Już zostawione

Co z nimi zrobisz
W ciszy już płonę

To się opłaca
To też wypada

Że się sam spalasz
Los za Tobą przepada

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, infernal dreams

Ariel – do kolorów

Co to za historia
We śnie zostawiona

Mnożysz i liczysz
Już będzie zrobiona

Chwila dokonana
Chwila dobrze poznana

Miało być na czysto
A została plama

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, blood moon mood

Plan – ratunkowy

Zadowolony
Ze swej pozycji

Nie odgonisz się
Od zwykłej fikcji

Ciało zdobione
Ciało zrobione

Dusza nie chciała
I sama została

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, another state of love

Partia – strzela

Daj zobaczę
Która strona

Kolorystyka
Już zrobiona

Scenarzysta
Powiedział dość

Bo znalazł
Niewegetariańską kość

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, ME-AND-IN-SA-NI-TY

Haha – na dwa

Karta

Ciągle przetargowa

Ustalona

Moja mowa

Już zrobiona

Już stworzona

Na wakacjach

Będzie ukończona

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, immunista

Partia – psów

Wariat
Z każdej strony stoi

Taki sam
Mnie się nie boi

Te wariacje
Deklinacje

Ta nadzieja
Co się rozdziera

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bogeyman

Pan – Iks

Co to, walka
Chwila zdarta

Co to, ćmy
Opowiadasz mi

Historię lotu
Historię zbliżenia

Nie brakuje mi
Twojego położenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, hot whispers lure spring

Wiosna – w trzewiach

Szuwary odkryły
Pojemność niezdary

Szuwary zatarły
Krwiożercze karty

Co w głowie siedzą
Się powtarzają

Same o sobie nie wiedzą
Że się zdarzają

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, the ark

Pantofel – wyjściowy

Połamane marzenia
O wspólnych istnieniach

Połamane włosy
I niedokończone głosy

Te etapy
Te złudzenia

A Ty dość masz już
Do taktu pierdzenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, under the steel sky

Leń – dostojnik

Wariactwo wspomnień

Wariactwo chwili

Miliony pociągnięć

Kto się tutaj myli

Chwile marzenia

Chwile złudzenia

A ja zastanawiam się

Nad sensem lenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, flow

Przebłysk – wspomnień

Lot
Obrotowy

Cisza
Wychodzi z głowy

Komu ile
Czy w każdą chwilę

Było jak było
Wiem to przez chwilę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, Sandy

Fanty – dominanty

Ta chwila
Która przyszła

Ta nadzieja
Która wyszła

Minione chwile
Aktywne nadzieje

Ktoś coś myśli
A ja się głośno śmieję

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, STorM

Na baterie – sterowany

Wybory pomiędzy
Czy dla których

Żyjesz dla pieniędzy
Jak głodne szczury

Modele zachowań
Miliony emocji

Sterowanie
Jest jedną z opcji

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, I m on my way, darling

Tona – spraw

Któryś był
Wydojony

Któryś był
W niewiedzy spełniony

Notoryczne powtarzanie
Z prawdą ciągle się mijanie

Chwilo trwaj
Na pierwszym planie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, still on my way

Ale jestem – taki mądry

Nie ma tak
Że skończone

Nie ma tak
Że wykończone

Miliony osiągnięć
Miliony zadrapań

Erudycja
Kolejnych człapań

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, out of her mind

Zachęcona – introdukcją

Wszystko robi
Co jej dane

Wszystko powie
Rozpasane

Chwile
Momenty

Nie potrzebuję
Zachęty

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, fragility

Co – pomiędzy

Słonko
Takie tu przygrzewa

I depresja
Do mnie ziewa

Załamanie
Rozpasanie

Swoich głodów
Dotykanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, we square ?

Taki – sam

Kim jesteśmy
W jakim celu

Gdzie zmierzamy
Jeden z wielu

Te emocje
Kolejne opcje

To tworzenie
Ponaglenie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, sticky lies

Talent – do samozniszczenia

Ile można
To wytrzymać

Ciągle
Uśmiechnięta mina

Poży dniem
I poży nocą

A koty się perfidnie
Kocą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, noises

Walka – na półstówka

Jedna, druga
Z każdej strony

Słuchać, mówić
Ciągłe tony

Mnie porażą
Się odważą

Tylko dlaczego
Tak dużo ważą

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, black shapelessness

Zaciężła – ekspresją

Wszystko
W kolor się zamienia

Orientacje
Wygląd cienia

Wszystko dalej
Tu podąża

Koligacje
I zacięża

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, pure and clean

Stałam – za panią

Chwila na
Czyste sumienie

Chwila na
Nowe istnienie

Mówiła, że była
Mówiła, że będzie

Kolejka dalej
Stoi w urzędzie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, nanana banana

Zajadam – stres

Tort bananowy
Z rodzynekami i symfonią

Muzycznie doskonały
Jest atrakcją strojną

Ale nie dla Ciebie
Wszystko w moim domu

Wiesz to, czego nie wiesz
Ale słuchaj po kryjomu

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, connection

Raj – sponsorowany

Podlej kwiatki
Tanim winem

Zależności
Jam jest winien

I codziennie
Inna sprawa

A miała być
Wieczna zabawa

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, bullito

Ubodło – pragnienie

Ociężałość
Czy doskonałość

Ważna w życiu
Jest ta stałość

A nie rogi
W inną stronę

Każdy jak struny
Roztrojone

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, FALLEN IDI NA HUI !

Ojoj – boli

Okrzyki

Oklaski

Styki

Potrzaski

Kiedyś Ciebie zwałą

Kiedyś Ciebie spalą

Pamięć

Lub na palcach stają

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, no matter what

Wrap – bananowy

Co by się
Nie działało

Będzie się
Sypało

I zdarzenia
Koalicje

Nowoczesne
Te petycje

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, looking into things

Flisak – bez flisaczki

Ale to wszystko
Wspólna rzecz

Każdy z nas inny
Idź pan precz

Kąty natarcia
Kąty podtarcia

Marzymy o Bogu
A po drodze zwarcia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, I might've missed smth

Pan – właściwy stan

Komuś, coś się
Zostawiło

Komuś, gdzie indziej
Lepiej było

Ale ściana
Niepomalowana

Była taka piękna
A teraz w brak jest zmiana

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, caryatid

Ornitolog – zapaśnik

Jęczeć, klaskać
Dokazywać

W coś innego
Się przezywać

Marta woła
Marta szkoła

Życie nauczyło
Że cały czas była goła

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, meditation

Strój – zapasowy

Zostawiona
Na pastwę sieci

Zaoblona
A coś z góry leci

Hieroglify
I marzenia

Dosyć masz
Na siebie jęczenia

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, red devil

Diabeł – w przebraniu

Ile głosów

Tu zostało

Ile będzie

Ciągle mało

Historie udane

Oczy roześmiane

Wściekła rybka

I wiesz skąd masz tę ranę

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, monologue over pint

Wszystko – źle

Opowiedziana historia
Bez słów

Wszystko jasne
A Ty się głów

Wszystko jasne
A Ty się zastanawiasz

Po co
Kolejne kroki stawiasz

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, into pieces

Sklejanie – na oślep

Te wszystkie
Części i składniki

Według Ciebie
Nie ma życia bez paniki

Słowo
Zdanie

Złóż wniosek
I na piśmie podanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, no more triks

Tylko – grzecznie mi tutaj

Ktoś komuś
Wiele obiecał

Ktoś komuś
A to ci heca

Złośliwe dogadywanie
Złośliwe przekomarzanie

Masz ciało
I własne zdanie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, impressive growth of GDP-Greatly
Designed People

Fajnie – było

Każdy swoje
Taśma, zwoje

Każdy zdanie
Roześmianie

Historie pociągnięć
Motywy spięć

Życie ciałem zakryte
Masz powody do zgięć

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, voracious

Karnie – byle ładnie

Tyle hałasów
Niedociągnięć

Koligacji
I przeciągnięć

Wiele się stało
Wiele się stanie

A Ty odsłuchujesz
Nieaktualne nagranie

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, mornings are difficult

Bunt – w kurniku

Gdzie jest ten plan
I brak planu

W swoje historie gram
Lepsze zamów

Nie doszło
Gdzieś poszło

Miało być pięknie
Z kokoszką

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, point of no return

Do tego – lepiej wybrać z dobrego

Konsternacja

Identyfikacja

Przeszło na wylot

Taka atrakcja

Stworzony z niczego

Czy z czegoś ważnego

Było co było

I co miało do tego

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, no heaven an earth

Prezent – bilet bezpośredni

Byłoby
Gdyby się nie udusiło

Wariacja
To mnie doszczętnie zmieniło

Nowy człowiek
Nowy ja

Niebo czeka
Ziemia da

//wiersz inspirowany obrazem Macieja Hoffmana, sparks

Bieg – z przeszkodami

Zdziwienie
Że życie jest życiem

Istnienie
To nie tylko przeżycie

W miłości
W nadziei

Nowy pościg
Duszę rozweseli



Spis obrazów:

Grafika ze strony tytułowej: Grafika Marcina z Frysztaka, Zrzucona skorupa 13.

Wiersz ze wstępu. Marcin z Frysztaka, Odlew błyskawiczny.

Obrazy Macieja można zobaczyć w internecie: www.maciej-hoffman.com

Obraz końcowy: Marcin z Frysztaka, [I](#).



Marcin z Frysztaka

ur. 2 grudnia 1986 – obecnie

Uzależniony od życia. Twierdzi, że powietrzem duszy się nie nakarmi. Autor pięciu 14-częściowych cykli. Piąty nosi tytuł „Życie ponad życie”. Książki Marcina można przeczytać za darmo w internecie. Są dostępne na stronie internetowej: wilusz.org

Piąty cykl to dziewięć opowiadań mistycznych, z których na szczególną uwagę zasługują: „Program ochrony wampirów”, „Krasnal który widział przyszłość”, i „Pustynia Zapomnienia”. W cyklu tym znalazło się też miejsce dla pięciu tomików wierszy. To druga część

niezatapialnych „Zwierzoszyków”. „(prawie jak) haiku”, „Wolne pisanie” inspirowane obrazami, dłuższe wiersze „Zgodnie z planem”, oraz napisany wspólnie z Krzysztofem Eska tomik-rozmowa „Dwóch czy jeden”. Twórczość dla poszukiwaczy prawdy, oraz krytyków otaczającego nas świata. Każdy tutaj znajdzie brata.

Kontakt z Marcinem z Frysztaka:
szulif@gmail.com

Szanowny Wydawco,

Jeśli masz chęć wydać „Wolne pisanie” w wersji papierowej – drukuj śmiało!

Jako autor zachęcam do powielania, kopiowania i wydawania „Wolne pisanie” na wszystkie możliwe sposoby. Proszę tylko o zachowanie zgodności z oryginałem.

„Wolne pisanie” każdy może wydrukować i rozpowszechnić – dzieląc się wolnością.

Nie oczekuje wynagrodzenia, czy procentów od sprzedanych egzemplarzy. Będę się cieszył jeśli część zysków, które uzyskasz ze sprzedaży „Wolne pisanie”, przekażesz na cele charytatywne.

Nie potrzebujesz dodatkowych zgód, pozwoleń, czy umów.

Chcesz wydać „Wolne pisanie”? To do dzieła!



Przyjaciele,

Niezwykle istotnym jest, aby „Wolne pisanie” było w całości dostępne za darmo w internecie. Kopiujcie je z jednego serwisu z ebookami na kolejne. Ułatwiajcie dostęp do „Wolne pisanie”. Udostępniajcie je bez pobierania opłat. Niech zyska nowe, elektroniczne życie. Niech karmi otwarte umysły tych, którzy porzucili papierowe wydania na rzecz cyfrowego świata.

